Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. 7. tel. 128-78. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 91-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów, środa 20 czerwca 1934 Nr. 166 AB

Fałszywy obraz położenia w Niemczech

„Tajemnicze mroki"

BERLIN, 18. 6. (PAT). W uniwersytecie marburskim wygłosił przemówienie wicekanclerz Papen, który w sposób bardzo znamienny oświetlił sytuację wewnętrzno-polityczną Niemiec. Papen zaznaczył na wstępie, iż czując się bezwzględnie oddanym kanclerzowi Hitlerowi, **uważa za swój święty obowiązek powiedzieć otwarcie to, co musi być wypowiedziane w tym decydującym momencie rewolucji niemieckiej.**

Zdaniem Papena, **prasa niemiecka nie wyjaśnia dostatecznie „tajemniczych mroków"**, które panują obecnie wśród ludu. Rząd jest jednak dość silny, aby znieść wszelką usprawiedliwioną krytykę. Mówca w ostrych słowach zwrócił się **przeciwko młodym przedstawicielom rewolucji narodowo-socjalistycznej**, zarzucając im zbytnią gorliwość w szafowaniu zarzutami reakcyjności. I przypomniał, że porozumienie w r. 1933 między kołami konserwatywnemi, a narodowo-socjalistycznemi doszło do skutku na zasadzie pełnej zgodności co do celów rewolucji.

W sprawie konfliktów wyznaniowych Papen oświadczył, iż **ma pełne zrozumienie dla tych przekonań religijnych, które oparte są na swobodzie sumienia i nie chcą się poddać pod komendę polityki. Niemcy nie mogą sobie pozwolić na wytępienie zasad chrześcijańskich.** Ponadto zagroziłoby to idei Rzeszy Niemieckiej.

Papen wystąpił **przeciwko fałszowaniu haseł o drugiej fali rewolucji** narodowo-socjalistycznej, oświadczając: **„Czy w tym celu przeszliśmy rewolucję antymarksistowską, aby wprowadzić w życie program marksistów?** Nie łudzę się, że skarb zaufania, jaki otrzymał rząd od narodu niemieckiego **jest zagrożony. Nie** wolno niedoceniać mądrości tego ludu i należy się mu tem zaufaniem odwzajemnić. **Naród niemiecki rozumie powagę sytuacji** i z uśmiechem przyjmuje próby **łudzenia go fałszywym obrazem położenia".**

BERLIN, 18. 6. (PAT). W zakończeniu swego przemówienia, wygłoszonego na uniwersytecie marburskim, wicekanclerz Papen zauważył, iż wyobraża sobie **inaczej kampanję propagandową przeciw defetyzmowi, niż to, co się dzieje obecnie.**

Nie przez podjudzanie zwłaszcza **młodzieży**, nie przez pogróżki pod adresem pewnych odłamów narodu niemieckiego, lecz przez pełne zaufania odnoszenie się do **narodu**, będzie można rozbudzić wiarę w przyszłość. Naród niemiecki wie, że czekają go ciężkie ofiary i pójdzie za swym wodzem, **jeśli będzie wiedział, że każdy wyraz usprawiedliwionej krytyki nie będzie traktowany jako przestępstwo przeciw państwu i jeśli patrjoci nie będą traktowani jako wrogowie państwa.**

Mowa wicekanclerza Papena **wywołała niezwykłe wrażenie.** Urzędowe Niemieckie Biuro Informacyjne, które ogłosiło mowę **popołudniu z uwagą, że jest** to wystąpienie **czołowego męża gabinetu** Rzeszy, i określiło je jako niezwykle doniosłe, wydało późnym wieczorem pilną instrukcję do prasy, **aby nie ogłaszała** przemówienia.

Pogrzeb ś. p. min. Pierackiego

Zwłoki w drodze do Nowego Sącza

WARSZAWA 18. 6. (PAT) Dziś po nabożeństwie żałobnem odbyło się wyprowadzenie z kościoła św. Krzyża trumny ze zwłokami gen. bryg. min. spraw wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego i złożenie do pociągu żałobnego, który o godz. 13-tej odjechał do Nowego Sącza, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Stolica przybrała wygląd żałobny. Z gmachów państwowych i domów prywatnych powiewają flagi opuszczone na znak żałoby do połowy masztu. Sklepy zamknięte. Przed kościołem stanęła laweta DAK przybrana zielenią. W kościele przed otwartą trumną ze zwłokami śp. ministra Pierackiego, który spoczywa wśród zieleni i kwiatów pełnią wartę honorową oficerowie Korpu. U wezgłowia trumny złożone są wszystkie odznaczenia Zmarłego. Przed godz. 10-tą przybył do kościoła rząd in corpore z premjerem Kozłowskim na czele, marszałkowie sejmu i senatu, korpus dypl. Msgr. Marmaggi, oraz ambasadorowie państw obcych prezes N.I.K. Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, posłowie i senatorowie, podsekretarze stanu, wojewodowie, przedstawiciele władz administracyjnych z poszczególnych województw, generalicja, zarząd m. Warszawy. Świątynię wypełniały szczelnie delegacje wojskowe, urzędnicze i organizacyj społecznych. Przed trumną zmarłego zajęli miejsca matka śp. Ministra, Jego bracia, wśród nich wicemin. oświaty Kazimierz, i siostra Wanda Parylewiczowa oraz bliższa rodzina.

O godz. 10 przybył P. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki. Przed nabożeństwem P. Prezydent w towarzystwie prem. Kozłowskiego udekorował trumnę Zmarłego orderem Orła Białego. W czasie dekoracji oddziały wojskowe sprezentowały broń, a orkiestra odegrała hymn państwowy.

Uroczystą Mszę św. celebrował J. E. ks. kard. Kakowski w otoczeniu licznego duchowieństwa.

Po nabożeństwie ks. prałat Popławski wygłosił kazanie.

Po kazaniu, egzekwje żałobne odprawił ks. Kard. Kakowski w otoczeniu licznego kleru z ks. biskupem pol. Gawliną.

Następnie trumnę wzięli na barki generałowie. Od progu świątyni nieśli ją dalej pułkownicy i złożyli na lawecie armatniej. Utworzył się kondukt pogrzebowy, który Nowym Światem, Aleją Jerozolimską, Marszałkowską i Chmielną przeszedł do dworca głównego. Pochód rozpoczynały delegacje związków i stowarzyszeń ze sztandarami i orkiestrami, dalej niesiono wieńce i odznaczenia zmarłego, Trumnę poprzedzało duchowieństwo wszystkich wyznań. Za lawetą postępowała najbliższa rodzina zmarłego, P. Prezydent Rz. P., p. Prem. Kozłowski, marszałkowie sejmu i senatu, rząd, inspektorzy armji, generalicja, członkowie korpusu dyplomatycznego, posłowie i senatorowie, przedstawiciele wyższych uczelni, miasta, delegacje wojskowe i urzędnicze, oraz organizacyj społ.

Przed dworcem na ul. Chmielnej ustawiły się batalion 21 p.p. i szwadron 1 p. szwoleżerów. Oddziały sprezentowały broń przed trumną. W wagonie żałobnym złożono wieńce od rodziny, P. Prezydenta Rz. P., wieniec o barwach orderu Virtuti Militari i setki innych.

Na peron dworca wniesiono na 8 poduszkach ordery i odznaczenia Zmarłego, Duchowni wszystkich wyznań utworzyli przed pociągiem szpaler. Trumnę wnieśli i złożyli w wagonie na małym katafalku najbliżsi przyjaciele i współpracownicy zmarłego. Kard. Kakowski w otoczeniu dostojników kościoła odprawił ostatnie modły, poczem prezes Rady Ministrów prof. dr. Leon Kozłowski wygłosił przemówienie:

Po przemówieniu premjera Kozłowskiego trumnę ze zwłokami złożono na małym katafalku wewnątrz wagonu. Warta honorowa sprezentowała broń. Po zamknięciu wagonu rodzina śp. Bronisława Pierackiego oraz dostojnicy zajęli miejsca w pociągu,

LWÓW, 18. 6. (PAT). We wtorek, dnia 19 bm. na znak żałoby po tragicznie zmarłym Ministrze Spraw Wewn. ś. p. Bronisławie Pierackim, wszystkie imprezy, koncerty, zabawy i t. p. zostaną wstrzymane. Również teatry i kina będą w tych dniach nieczynne. Także w kawiarniach i restauracjach orkiestry grać nie będą.

LWÓW, 18. 6. (PAT). We środę, dnia 20 bm. odbędzie się w katedrze ormiańskiej nabożeństwo żałobne za duszę śp. ministra spraw wewn. śp. Bronisława Pierackiego. Na nabożeństwo to zaprasza kapituła ormiańska przedstawicieli władz, urzędów i stowarzyszeń oraz wiernych.

Rozporządzenie Prezydenta o obozach odosobnienia

Sześć artykułów

WARSZAWA 18. 6. (tel. wł. G) Dziś ukazał się Dziennik Ustaw nr. 50, zawierający rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 bm. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu. Rozporządzenie to brzmi:

„Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 15 marca 1934 o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. Rz. P. nr. 28, poz. 221) postanawia się co następuje:

Art. 1. Osoby, których działalność lub postępowanie daje podstawy do przypuszczenia, że grozi z ich strony naruszenie, bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego mogą ulec przytrzymaniu i przymusowemu umieszczeniu w miejscach odosobnienia nie przeznaczonych dla osób skazanych lub aresztowanych z powodu przestępstw.

Art. 2. ust. 1. Zarządzenia co do przytrzymania i skierowania osób przytrzymanych do miejsc odosobnienia wydają władze administracji ogólnej.

Ust. 2. Postanowienia o przymusowem odosobnieniu wydaje sędzia śledczy na wniosek władzy, która zarządza przytrzymanie. Uzasadniony wniosek tej władzy jest wystarczającą podstawą do wydania postanowienia.

Ust. 3. Odpis postanowienia będzie doręczony osobie przytrzymanej w ciągu 48 godzin od chwili jej przytrzymania.

Ust. 4. Na postanowienie sędziego środki odwoławcze nie służą.

Art. 3. O odosobnieniu orzeka sędzia śledczy wyznaczony w tym celu przez kolegjum administracyjne właściwego sądu okręgowego. Właściwy jest sąd, w którego okręgu położony jest miejsce odosobnienia.

Art. 4. Ust. 1. Odosobnienie może być orzeczone na 3 miesiące. Może być też przedłużone w związku z zachowaniem się odosobnionego na dalsze 3 miesiące w trybie, określonym w art. 2

Ust. 2. Odosobnieni mogą być zatrudnieni wyznaczoną im pracą.

Art. 5. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się ministrom spraw wewn. i sprawiedliwości.

Art. 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą w terminie i na obszarze określonym osobnem rozporządzeniem rady ministrów". Rozporządzenie to zostało podpisane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego, oraz wszystkich członków

DWA NARODY

Wielkie prawdy i znakomite odkrycia są **proste i jasne.** Mimo to jednak niewiele jest tych odkryć, a te, które dzisiaj są własnością ogółu, przebyły ciężką i ciernistą drogę, ignorowane i zwalczane. Wielkie odkrycia są zwykle dziełem **jednostek, twórczych umysłów,** które torują drogę dla coraz szerszych rzesz swoich następców.

Ostatnio dokonano wielkiego odkrycia w Polsce... Przed tem odkryciem panowała **ogólna opinja, że w Polsce jest jeden naród, tj. naród polski.** Oczywiście nie ignorowano tego, że w Polsce mieszkają także inne narodowości, czy też grupy polityczne, za takie narodowości się uznające. Przyjmowano jednak powszechnie, że tylko naród polski jest **narodem państwowym,** a reszta, to tzw. mniejszości narodowe, które wprawdzie starają się wywrzeć wpływ na rządy w Polsce we własnym partykularnym interesie, **ale nie roszczą sobie pretensyj do rządzenia państwem polskiem zamiast narodu polskiego.**

Tymczasem **rzeczywistość w Polsce mówiła co innego.** Oddawna już co wybitniejsze jednostki, zwłaszcza z obozu narodowego, wskazywały, że w Polsce żyje bardzo liczny odłam narodu żydowskiego. Podkreślano, że naród ten zamieszkuje miasta i że w **wielu z tych miast stanowi większość.** Wiadomo zaś ogólnie, że ludność miast ma o wiele cięższą polityczną wagę gatunkową, niż ludność wsi. Podkreślano także, że naród ten, jakkolwiek rozprószony po całym świecie, prowadzi **własną narodową politykę,** a w celu wykonywania zasad tej polityki stworzył wewnętrzną **narodową organizację,** która sprężystością i skutecznością dorównywa wielu organizacjom państwowym.

W Polsce tego wszystkiego nie widziano i nie słyszano, a raczej nie chciano widzieć i słyszeć.

Dopiero wydarzenia ostatnich lat, a zwłaszcza potężny kryzys, który objął wszystkie dziedziny życia społecznego i silnie wstrząsnął samemi podstawami istnienia narodów — potwierdził nawoływanie polityków z obozu narodowego. Dzisiaj nietylko ugrupowania polityczne czy też poszczególne organizacje, ale także szerokie masy społeczeństwa polskiego w mieście i na wsi co raz lepiej i coraz dokładniej rozumieją **konieczność zmiany tych nieznośnych warunków,** wśród których narodowi polskiemu żyć i działać wypada.

Szczególnie jaskrawo zarysowała się kwestja dwu narodów i dwu polityk narodowych w Polsce z okazji przyjazdu do Warszawy niemieckiego ministra dr. Goebbelsa.

Opinja polska wobec tej wizyty zajęła stanowisko, które możnaby określić jako państwowe. Rozważano na łamach prasy wszystkie pro i contra **wyłącznie z państwowego punktu widzenia.** Zastanawiano się nad ewentualnym wpływem tej wizyty na stosunki międzynarodowe. I wogóle zajmowano się przyjazdem dr. Goebbelsa **jako niemieckiego ministra.**

Opinja żydowska natomiast zajęła się wizytą dr. Goebbelsa jako szczególnym **objawem antysemityzmu.** Nie brali żydowscy publicyści pod uwagę, że Polska może przyjmować niemieckiego ministra **bez względu na zdanie Żydów** a sąd o tem, czy taka wizyta jest właściwa, należy do Polaków. I wogóle Żydzi uważali przyjazd dr. Goebbelsa za wizytę **nie niemieckiego, lecz antysemickiego ministra.**

Może więc teraz cała zjednoczona opinja polska przekona wreszcie Żydów, że Polska nie jest terenem, na którem mogliby załatwiać swoje porachunki z Niemcami. Dalszem zaś następstwem tych zdarzeń oby było powszechne zrozumienie, że w Polsce nie może być dwu polityk, mających u swoich podstaw dwa tak rozbieżne elementy **twórcze jak naród polski i naród żydowski.** **Er.**

Urywki z dnia

Dzisiejsza rzeczywistość

(er) Niektóre sanacyjne pisma odrzucają już ton sztucznego, oficjalnego optymizmu i starają się dotrzeć do prawdziwych przyczyn dzisiejszego stanu rzeczy.

Warszawski „Kurjer Polski" tak się na ten temat wypowiada w Nrze z 17 czerwca b. r.:

„Są mnogie i liczne powody dość silnego podniecenia, jakie daje się **dziś zauważyć w stosunkach wewnętrznych różnych państw, a także i w Polsce,** oraz tego rozdrażnienia, które, mimo ustawicznej i gorliwej pracy nad utrwaleniem pokoju, charakteryzuje stosunki międzynarodowe.

Jedną z przyczyn niewątpliwych jest **podłoże psychiczne, a więc słaba odporność i niezmiernie silna pobudliwość zarówno generacji starszej, która wiele przeszła i wiele wycierpiała, jak i generacji młodszej, która wyrastała i rozwijała się wśród warunków** bardzo nie korzystnych i normalny proces dojrzewania duchowego utrudniających. Jest przyczyną niemniej ważną tego podniecenia — **niezmiernie ciężka i trudna sytuacja gospodarcza, czyli, tak nazywany kryzys.** Wytwarza to u starszych stan wyczerpania w walce z przeciwieństwami, a u młodszych uczucie beznadziejności wobec niemożności, a w każdym razie nieprawdopodobnej trudności znalezienia oparcia życiowego, znalezienia zarobku i zawodu."

Rzeczywiście okres młodości pokoleń dzisiaj wstępujących w życie był smutny, a nieraz tragiczny. Ale pomimo to, a może właśnie dlatego, młodzież polska znajdzie w sobie dość sił, aby dzisiejszą rzeczywistość polską zmienić na lepsze.

Biurokracja rozszerza swoje dziedziny

„Gazeta Warszawska" zajmuje się problemem ogromnego przerostu biurokracji, która zaczyna dławić polskie życie wewnętrzne:

„Teoretycznie wszyscy w Polsce, nie wyłączając obozu sanacyjnego, godzą się na konieczność zmniejszenia biurokracji, a przez to także deficytu budżetowego państwa i związków samorządowych. Praktyka jednak nie jest w zgodzie z tą teorją."

Celem wszelkiego samorządu jest — praktycznie biorąc — zwężenie czynnika biurokratycznego do właściwych granic.

„A tymczasem dzieje się akurat odwrotnie.

Na podstawie uchwalonej przez sejm podczas ostatniej sesji ustawy ma obecnie powstać przymusowy związek izb przemysłowo-handlowych. Otóż w związku z tym faktem tworzy się w ministerstwie przemysłu i handlu osobny wydział i podległy bezpośrednio ministrowi, który to wydział ma być łącznikiem między związanemi izbami a rządem. **Dotychczas spełniał to zadanie referent, obecnie powołuje się cały wydział.** Oczywiście po drugiej, samorządowej stronie tego frontu „współpracy" powstanie także nowe biuro z nowemi posadami. Co na tej reorganizacji zyska życie gospodarcze(to jest na razie problematyczne. **Ale biurokracja już złapała swój kąsek."**

Kiedy już biurokracja pożre wszystko, co jeszcze w Polsce jest do pożarcia, dobierze się do własnych dzieci — urzędników. A właściwie, to już się dobiera.

O właściwą ochronę polskich zabytków i polskiej przyrody przed inwazją żydowską

Obóz narodowy wystąpił przy wyborach samorządowych w Częstochowie z programem usunięcia Żydów z Jasnogórskiego grodu — duchowej stolicy Polski. O zagadnieniu tem pisze w „Myśli Narodowej" z 17 czerwca 1934 wybitny publicysta Narodowy, Jan Rembieliński:

„Słuszność tak postawionego żądania rzuca się w oczy. Cokolwiek możnaby powiedzieć o żydostwie i jakkolwiek ocenia się jego wartość, nikt nie zaprzeczy, że **Żydzi — zwłaszcza liczniej zgromadzeni — wytwarzają pewną swoistą atmosferę, zgoła nie przypominającą tego, co określamy nazwą „odor sanctitatis"**, atmosfery świętości, skupienia w duchu chrześcijańskim itd. Przyrodzona nerwowość żydów, ich hałaśliwa wielomówność nie stwarzają otoczenia, przygotowującego modlitewne wzniesienie duszy, i jeżeli — co jest rzeczą naturalną — pragniemy dać dookoła Jasnej Góry warunki, najodpowiedniejsze dla religijnych rozmyślań i przeżyć, zrozumiała jest chęć usunięcia z jej pobliża żywiołu, który przez swoją obcość i obojętność, w najlepszym razie staje się przyczyną niepokoju, roztargnienia, jako ton zupełnie niezestrojony z całością, zakłucający jej duchową harmonję.

Warto wszelako wskazać, że ten postulat, który ma już za sobą opinję większości polskich wyborców w Częstochowie, stanowi wzór dla skromnych może, lecz stosunkowo łatwo wykonalnych zarządzeń, które mogłyby się okazać nader praktyczne, nadewszystko w okresie przejściowym, **dopóki kwestja żydowska w Polsce nie zostanie w pełni i ostatecznie rozstrzygnięta.** Nim mianowicie, wskutek zmienionych warunków gospodarczych i prawnych, masy żydowskie przeniosą się z ziem Rzplitej do innych krajów, pożyteczne byłoby wyznaczenie paru bodaj uprzywilejowanych terenów, ustawowym przepisem zabezpieczonych przed zamieszkiwaniem ich przez element żydowski. Chodziłoby tutaj właśnie o miejscowości, specjalnie drogie nam ze względów religijnych lub historyczno-pamiątkowych, a także te, gdzie postacie Żydów, jak również charakterystyczny ich sposób zachowania się, szczególnie przykre i nieestetyczne wywołują wrażenie w zestawieniu z otaczającym krajobrazem. Kto oglądał np. wycieczkę młodych Żydów, rozochoconych, gdzieś w okolicy Zawratu albo Orlej Perci, przyznać musi, że **ochrona Tatr, ochrona przyrodzonego majestatu ich pejzażu, w tem położeniu wymaga działań energiczniejszych i bardziej zdecydowanych,** niżeli nawet w sprawie kolejki elektrycznej na szczyt Czerwonych Wierchów.

Polska w obliczu przeludnienia

Ajencja prasowa C.P.C. pisze o problemie przeludnienia i emigracji w Polsce następująco:

W porównaniu z innemi krajami mamy w Polsce **umiarkowaną gęstość zaludnienia.** Na jeden kilometr kwadratowy przypada **85 ludzi.** Belgja np. posiada 261 ludzi na kilometr kw., Japonja 163, Niemcy 138, Czechosłowacja 104, Zdawałoby się więc, że w obecnych granicach państwa zdoła się pomieścić znacznie większa ilość mieszkańców, niż mamy ich obecnie.

Znawcy stosunków ludnościowych wypowiadają opinję, że w Polsce **może znaleść miejsce okrągło 45 miljonów obywateli,** czyli. że można przewidywać na przyszłość ulokowanie **około dwanaście miljonów przyrostu ludności** z czego mniej zaludniona wschodnia połowa kraju będzie mogła wchłonąć około 8 miljonów, więcej zaś zaludniona zachodnia około 4 miljonów.

Sprawa więc ulokowania przyrostu w Polsce ludności **teoretycznie przedstawia się bardzo pomyślnie, przynajmniej na przeciąg 25—30 lat,** bo w tym okresie może przybyć 12 miljonów **mieszkańców.**

Ale co dalej będzie?

Od roku 1960, lub w najlepszym wypadku nieco później, kraj może się znaleźć wobec zupełnie otwartego zjawiska przeludnienia, wynikającego z braku miejsca. W tym momencie gęstość zaludnienia wyrazi się **wskaźnikiem 115**

Są to jednakże rozważania czysto teoretyczne. Należy wziąć pod uwagę fakt, że przeludnienie w Polsce może wystąpić wcześniej **nie wskutek braku miejsca, ale na gruncie społeczno-ekonomicznym.** Rozmieszczenie ludności schodzi w tym wypadku na plan dalszy a na czoło zagadnień wysuwa się **poważna sprawa zatrudnienia przybywających z latami rzesz, żądnych pracy i zarobków.**

Oznaki przeludnienia nastąpią więc **wcześniej niż za 25—30 lat.**

Polska ma ludność rozmieszczoną nierównomiernie. Większość to mieszkańcy wsi, na wsi zaś już się wyraźnie zaznacza przeludnienie **nie w znaczeniu terytorjalnem, ale ekonomicznem:** wieś nie może wyżywić wszystkich! Na wsi jest zgórą 2 miljony gospodarstw karłowatych, posiadających działki przeciętnie po 2—2,5 hektara, z czego tylko 1,5 hektara ziemi ornej. Z każdej takiej działki utrzymuje się rodzina z 3 do 4 osób. Innemi słowy, **już obecnie jest przeszło 9 miljonów związanych** ze **wsią obywateli, którzy w najlepszym wypadku wegetują.** Z tych 9 miljonów **wciągu najbliższych 25—30 lat wyrośnie 12 miljonów.**

Wieś więc nie rozwiąże problemu przeludnienia w Polsce. Nie rozwiąże go również i polski przemysł, gdzie sytuacja jest równie niepomyślna. Pozostaje jedynie **poszukiwanie nowych terenów dotychczas niewyzyskanych, tak wewnątrz kraju (naprzykład błota poleskie), jak i nazewnątrz państwa,** a **mianowicie kolonje zamorskie.** Kwestja emigracyjna wysuwa się więc coraz wyraźniej na czoło najpoważniejszych zagadnień społecznych w Polsce. Za kilkanaście lat w obliczu przeludnienia kwestja **emigracyjna stanie się kwestją życia,** zagadnieniem „być albo nie być".

Dążenie więc przez Polskę do uzyskania terenów emigracyjnych, kolonizacyjnych, nie jest zupełnie, jak niektórzy twierdzą, żadną mrzonką czy fantazją, lecz sprawą życiową i poważną.

Tyle wspomina ajencja prasowa.

Naszem zdaniem **kwestja przeludnienia i emigracji przedstawia się zupełnie inaczej. Przedewszystkiem nie ma dzisiaj nigdzie terenów kolonizacyjnych; wszędzie są już państwa narodowe, które nie dopuszczają imigracji, a dopuszczoną wyzyskują. W Polsce wieś polska musi skolonizować zażydzone miasta a równocześnie polski element z zachodu powinien wytrwale kolonizować wolne tereny na Kresach wschodnich.**

Najnowszy sprzymierzeniec Ukraińców

(er) Trudno jest czasem nie pisać satyry. Naprzykład co zrobić z takim fantem, jeżeli „Nowyj Czas" zawiera przymierze z pirenejskimi Baskami...

Onegdaj „Nowyj Czas" zamieścił notatkę o narodowych dążeniach Basków, mieszkających w Hiszpanji i Francji w liczbie — jak podaje „Nowyj Czas" — około półtora miljona **(wedle naszych wiadomości 650.000).**

Notatka kończy się następująco: „Na wszelki wypadek Baskia to jedna z tych sił w Europie, która przy dojrzewaniu nowych wstrząsów odegra razem z innymi młodymi narodami ważną rolę w waleniu dzisiejszego reakcyjnego świata. W tym sensie Baskia jest sprzymierzeńcem Ukrainy"

Jakżeby się zdziwili Baskowie w swoich dalekich Pirenejach, gdyby się dowiedzieli, jakich to uzyskali sprzymierzeńców. I co też to „Ukraińcy" chcą zrobić z Europą, jeżeli sprzymierzą się z Baskami??!!

A cyt, dobri ludy, schamenitsia!!

Tłoczyński mistrzem Polski

Dzisiaj rozegrano w Poznaniu finały w mistrzostwach Polski w tennisie. — W grze poj. panów zdobył mistrzostwo Tłoczyński, wygrywając z Tarłowskim 5:1, 6:1, 6:4. Spotkanie to przyniosło ogólne rozczarowanie. Gra była nieciekawa, gdyż Tarłowski ani przez chwilę nie był groźnym przeciwnikiem dla Tłoczyńskiego. Pierwsze dwa sety wygrał Tłoczyński w ciągu 15-tu minut, dopiero w trzecim secie Tarłowski zdobył się na pewien wysiłek i prowadził nawet 3:0, ulegając w końcu bardziej rutynowanemu zawodnikowi.

W grze mieszanej mistrzostwo Polski zdobyła para Volkmerówna, Hebda wygrywając z parą Rudowska, Tłoczyński 7:5, 6:3. Zwycięzcy byli lepiej zgrani. W półfinale gry podwójnej panów para Tłoczyński, Stolarow Jerzy wygrała z parą Popławski, Spychała 6:4, 6:4, 6:2.

O mistrzostwo Ligi Okręgowej

W rozgrywkach o mistrzostwo Ligi okręgowej osiągnięto następujące wyniki: **Lechja — Świteź 1:0 (1:0).** Bramkę dla Lechji zdobył Schusterschütz. **Pogoń I B — Drugi Sokół 4:2 (1:2).** Bramki dla Pogoni zdobyli: Borowski 2 i Kunach, dla Sokoła Wróbel i samobójcza. **Hasmonea — Ognisko 3:2 (2:1).** Bramki dla Hasmonei zdobyli Schlaff 2 i Sojfer, dla Ogniska obie Michalik. **Polonja — Ukraina 5:1 (3:1).** Polonja miała znów jeden z lepszych dni. Pierwszą bramkę zdobyła Ukraina w 8-mej min. ze strzału Miklosza. Dla Polonji wyrównuje w 10 min. Małodobry, a w 20 min. Siuda z karnego uzyskuje prowadzenie. Dalsze bramki zdobywają przed przerwą Orawiec i po przerwie Siuda i Neumaier. — **Resovia — Czarni 1:0 (0:0).** Czarni byli lepsi technicznie, nie mogli jednak uwydatnić cyfrowo swej przewagi wobec doskonałej gry bramkarza Resovii Batora. Decydująca o zwycięstwie bramka padła w 14 min. po przerwie ze strzału Kluza.

CRACOVIA — WARSZAWIANKA 4:0 (3:0)

Do przerwy lekka przewaga Cracovii, dla której bramki uzyskali w 28 minucie Stebnicki, w 35 min. Ciszewski i 44-tej Malczyk. Po przerwie Cracovia ma jeszcze silniejszą przewagę i Warszawianka ogranicza się jedynie do sporadycznych wypadów. Ostatni punkt dla Cracovii zdobywa Stebnicki.

LEGJA — WARTA 2:1 (1:1)

Prowadzenie dla Warty zdobywa już w pierwszej minucie Kryszkiewicz, wykorzystując przytomnie zamieszanie podbramkowe. Bramkę wyrównującą zdobywa w 6-tej min. z dalekiego strzału Czarnik. Do końca połowy przewaga Legji, jednak atak jest pod bramką niezdarny. Po przerwie pierwszych 30 min. należy do Warty, pod koniec do głosu dochodzi Legja i w ostatniej minucie ze strzału Nawrota zdobywa decydującą bramkę.

KRAKÓW — NIEM. ŚLĄSK

W obecności 30.000 widzów orzegrano tutaj dzisiaj mecz między Krakowem a Niemieckim Śląskiem z wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Niemcy wyrównali dopiero na pół minuty przed końcem.

WEISSOWNA PIERWSZĄ

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych uzyskała Weissówna w rzucie dyskiem wynik 39.68, zajmując pierwsze miejsce przed Niemką Braunmüller 24.06. W rzucie kulą znany miotacz czeski Douda uzyskał 15.49.

O PUHAR DAVISA

W półfinałowem spotkaniu o puhar Davisa między Australją a Francją zanotować należy dwie sensacje. Merlin pokonał Crawforda 4:6, 6:4, 6:4, 6:2, a Mc. Grath wygrał z Bossous 3:6, 6:0. 8:6, 2:6, 6:2.

Po pierwszym dniu stan meczu 1:1. W drugim półfinale rozgrywek o puhar Davisa Czechosłowacja wygrała z Włochami 3:2.

Komunikaty

GRUDZIĄDZ. Bieg kolarski dookoła Pomorza na trasie Grudziądz — Tczew — Grudziąc 223 km. wygrał Piotrowski z WTC. 7:38.37.

FLORENCJA W dniu dzisiejszym odbyły się tutaj międzymiastowe zawody lekkoatletyczne w których Włochy pokonały nieznacznie Polskę w stosunku 69:51 pkt.

Krwawy napad w Starym Rynku

Lwów 19 czarwca.

(t.) Wczoraj w godzinach wieczornych wezwaon karetkę Pogotowia Ratunkowego na Stary Rynek, gdzie 32-letni Artur Glückmann (Żółkiewska 39) **został napadnięty przez nieznanego osobnika, który zadał mu szereg ran ciętych i kłutych. Ofiarę napadu, czy bójki odwieziono w groźnym stanie od szpitala powszechnego.**

Po zgonie min. Pierackiego

WARSZAWA, 17. 6. (PAT). W niedzielę, 17 bm. o godz. 12 na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie odbyła się wielka manifestacja żałobna.

Po odegraniu hejnału fanfarowego, do zgromadzonych wielotysięcznych tłumów mieszkańców stolicy wygłosił przemówienie prezes Feedracji P. Z. O.O. gen. dr. Roman Górecki.

Następnie przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył w skupieniu i ciszy wielki pochód. Przed kościołem św. Krzyża, gdzie spoczywa trumna ze zwłokami ministra, szeregi sprężyły się na baczność, a sztandary spowite krepą pochyliły się. Żałobny pochód manifestacyjny stolicy ruszył do Belwederu.

Rozwiązanie pochodu nastąpiło na placu Unji Brzeskiej.

WARSZAWA, 17. 6. (PAT). Trumna ze zwłokami śp. min. Pierackiego przeniesiona została do górnego kościoła św. Krzyża, i ustawiona w nawie głównej. Przed trumną, która spoczywa wśród powodzi kwiatów i wieńców, pełnią straż honorową Koło Czwartaków, Zw. Legjonistów, urzędnicy MSWewn. i oddział KOP-u. Od godz. 12 w ciągu całego dnia liczne rzesze ludności stolicy i delegacje organizacyj przybywają do kościoła.

WARSZAWA, 17. 6. (PAT). Dziś, o godz. 16 odbyło się w Prezydjum Rady Minist ów pod przewodnictwem prem. Kozłowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którem m. in. z inicjatywy P. Prezydenta Rzplitej, na podstawie opinji kapituły Orderu Orła Białego, Rada Ministrów uchwaliła wniosek o odznaczenie generała brygady ś. p. Bronisława Pierackiego orderem Orła Białego za istotne i wybitne zasługi, położone w pracy nad odzyskaniem i utrwaleniem niepodległości.

LWÓW, 17. 6. (PAT). Na pierwszą wiadomość o tragicznym zgonie ministra Br. Pierackiego. Rektor Uniwersytetu J. K. we Lwowie w imieniu władz akademickich wysłał depeszę na ręce prezesa Rady Min. prof. Kozłowskiego, oraz brata targicznie zmarłego ministra W. R. i O. P. Kazimierza Pierackiego.

Popołudniu odbyło się zebranie grona profesorów, które wysłało podobne depesze kondolencyjne.

LWÓW, 17. 6. (PAT). W poniedziałek, dnia 18 bm. na znak żałoby po tragicznie zmarłym ministrze Pierackim, wszystkie imprezy, koncerty, zabawy i t. p. zostają wstrzymane. Również teatry i kina będą w tym ndiu nieczynne.

LWÓW, 17. 6. (PAT). Na nadzwyczajnem żałobnem zebraniu zarządu Koła 4 p. p. Leg. pod przewodnictwem płk. Pytla, uchwalono dla uczczenia pamięci ukochanego kolegi i dowódcy ś. p. min. Pierackiego, aby wszyscy Czwartacy nałożyli opaski żałobne na przeciąg 28 dni.

Mianowanie ministra spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 17. 6. (PAT). P. Prezydent Rzplitej mianował prof. dr. Leona Kozłowskiego ministrem spraw wewnętrznych z jednoczesnem zatrzymaniem go na stanowisku prezesa Rady Ministrów.

Więcej trumien, niż kołysek

Liczba urodzin we Francji stale maleje

W 1933 roku urzędy stanu cywilnego całej Francji zanotowały 682.000 urodzin, o 40 tysięcy mniej niż w 1932 r. Na ogólną liczbę 682.000 urodzin **przypada 55.000 dzieci obcokrajowców.** Pod kreślić należy przy tej sposobności, że przed 1870 rokiem we Francji liczba urodzin przekraczała miljon rocznie.

W roku sprawozdawczym zanotowano 661 tysięcy zgonów, w czem 34 tysięcy obcokrajowców, czyli **nadwyżka urodzin nad zgonami w 1933 roku wynosiła we Francji 21 tysięcy. Gdy** jednak przyjrzymy się tej statystyce, stwierdzimy, że nadwyżka ta dotyczy właściwie **obcokrajowców.** Nadwyżka urodzin nad zgonami wśród obcokrajowców wynosi bowiem akurat 21.000.

W tej nadwyżce, jak to wykazaliśmy w swych artykułach niemałą rolę odgrywa **emigracja polska.** Śmiało można powiedzieć, **że wysoki procent urodzin obcokrajowców przypada na Polaków.** **Statystyki departamentów** Pas de Calais i Nor, gdzie zamieszkuje olbrzymia rzesza Polaków, **wykazują najwyższą cyfrę urodzin i najwyższą nadwyżkę urodzin nad zgonami.**

Jeżeli chodzi o Francuzów liczba ich urodzin równa się liczbie zgonów.

Wiceprezes rady urodzin p. Bovaret omawiając powyższe stwierdza, że **gdy obcokrajowcy składają się z elementów młodych, Francuzi mają wielu starców.** Przeszło połowa departamentów **widziała w roku 1933 więcej trumien niż kołysek.** P. Bovaret stwierdzając, że we Włoszech przybywa 240 tysięcy mieszkańców rocznie i w Niemczech co roku 419 mieszkańców, oświadcza „Francja wystawia się na największe niebezpieczeństwo, jeżeli nie pójdzie za przykładem obu tych narodów."

Głosy z Kowna

Odgłosy posiedzenia Litewskiego Klubu Politycznego z 2 ub. m., **na którem** wypowiedziano się za **pojednaniem** z Polską, nie ustają w **Kownie i zkolei** prof. Biržyszka, przewodniczący Zw. Wyzw. Wilna, w piśmie **„Musu Vilnius"** (nr. 11), organie tego Związku, ogłasza uwagi tej treści:

— Wybryki paru zbankrutowanych polityków litewskich w sprawie Wilna, jajakie miały miejsce w początkach maja r. b., można uważać za zakończone. Błędną byłoby jednak rzeczą myśleć, że porzą. Dawniej, yś dobne wybryki już się nie powtórzą. Dawniej, obecnie i w przyszłości zawsze byli i będą ludzie, którzy odbiegają od stanowiska swego narodu, zwłaszcza, gdy stanowisko to nie może się przejawić w jakichś efektownych sukcesach. Zawsze byli i będą mędrkowie, ambitne oryginały i nie oryginały którzy nie rozumieją konsekwencyj swych słów i czynów. W walce o Wilno byli i będą dezerterzy i defetyści, którzy nietylko nie wierzą w odzyskanie Wilna, lecz i w utrzymanie Litwy. Patrzą oni przez czarne okulary i niby zające z bajki, drżą przy każdej okazji. To są wieczne ubolewania niektórych pism z powodu t. zw. izolacji.

Są urzędnicy-patrjoci, lecz są również czynownicy, którzy trafili na Litwę przez omyłkę i którzy pragną tylko spokoju i zapewnionych pensyj. Takie zaś sprawy, jak pogwałcenia traktatów, prześladowania Wilnian przez Polaków itp. są dla nich obce i niezrozumiałe. Są na Litwie nietylko Litwini, lecz również Polacy, Rosjanie, zwłaszcza Rosjanki, które bynajmniej nie wszystkie zlały się z krajem swych mężów, lecz zgóry na ten kraj patrzą.

Przytem Warszawa nie drzemie. Gdzie tylko może, tam mąci wodę, starając się wyzyskać nieuniknione słabości litewskie na niekorzyść Litwy. Ale istnieje smutne doświadczenie polskie z 1919 — 20 r. Był to czas, kiedy się organizowali peowiacy, którzy nie wątpili, w obalenie ówczesnego rządu litewskiego i wyłonienie rządu własnego (polskiego: Babiański, Bazarewski, Brzozowski, Dobrowolski, Stefanowicz i inni). Nie wątpili oni wreszcie, że litewskiemi siłami przyłączą Litwę do Polski. Peowiacy liczyli na to, że t. zw. kilkudziesięciu inteligentów litewskich łatwo będzie aresztować, poczem pozostaje tylko lud, który pragnie z Polską żyć w zgodzie. Jakież było rozczarowanie nietylko peowiaków, z łatwością wyłapanych i uwięzionych, lecz wogóle Polaków, gdy się okazało, że z chwilą niebezpieczeństwa polskiego właśnie lud litewski ruszył do obrony Litwy energiczniej, aniżeli polityktujący inteligenci. Polacy, jak się okazało, nie byli przygotowani do osiągnięcia swych celów nietylko z powodu braku sił zbrojnych, lecz również z powodu całkowitej nieznajomości litewskiego ludu i litewskiej historji.

Od tego czasu upłynęło lat kilkanaście. Zdecydowane stanowisko Litwy względem Polski i rozbudowa Republiki Litewskiej zmusiły Warszawę po dobrej nauce z 1919 i 1920 r. do innej oceny Litwy. Wciąż jeszcze jednak nie umie Warszawa ostatecznie się otrząsnąć ze swych błędnych poglądów, wciąż jeszcze marzy o tem, że Litwini własnemi rękami dopomogą do opanowania Litwy przez Polskę, wciąż nie wyrzeka się tych czy innych słabości litewskich. Pod tym względem autorzy wybryków źle służą Litwinom i Polakom. Na Litwie mącą oni nastroje społeczeństwa, zaś Polaków wprowadzają w błąd, gdyż swemi słabościami przysłaniają prawdziwe stanowisko narodu litewskiego, utrzymując w ten sposób niezdrową politykę warszawską w stosunku do Litwy.

Litwini powinni z całą stanowczością zabezpieczyć swą walkę o Wilno przed ujemnym wpływem wszelkich wybryków. Powinni wzmacniać pracę wileńską. Ferment majowy należy wyzyskać dla celów Zw. Wyz. Wilna.

Próba zamachu na rzecz p. Waldemarasa, czyli na rzecz oparcia o Niemcy, musiała jednak znowu przyczynić sie do otrzeźwienia, wbrew wywodom prof. Biržyszki, który tak rozumował przed zamachem.

Wóz, konie i woźnica pod pociągiem

STANISŁAWÓW, 17. 6. (PAT). Pociąg pośpieszny, zdążający ze Lwowa od Stanisławowa, najechał w pobliżu stacji Martynów na Berka Zygaka z Rohatyna, który powoził końmi. Wóz wraz z końmi został zmiażdżony przez pociąg, zaś woźnica odniósł bardzo ciężkie rany i przewieziony został do szpitala w Stanisławowie.

PARYŻ, 16. 6. (PAT) Czterej delegaci Polskiej Akademji Literatury w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego i urzędników ambasady udali się dziś rano na cmentarz, gdzie złożyli wieniec na grobie, w którym był pochowany Mickiewicz przed przewiezieniem jego zwłok na Wawel. Złożono też wieńce na grobach towarzyszy Mickiewicza. Wieczorem nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy mickiewiczowskiej, poczem prezes Akademji Wacław Sieroszewski wydał przyjęcie.

PARYŻ. Data wizyty min. Barthou w Londynie wyznaczona została na dzień 8 i 9 lipca.

MOSKWA. Dziś odbyła się pomyślna próba 40-minutowa największego w świecie samolotu „Maksym Gorkij".

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika złoczowska

Rewizje i aresztowania wśród narodowców

W nocy z 17 na 18, policja złoczowska przeprowadziła szereg rewizyj w mieszkaniach członków Stronnictwa Narodowego, a następnie aresztowała:

Wymienione aresztowania, których powód nie jest dotąd znany, wywołały ze względu na osoby aresztowanych zrozumiałą sensację w mieście

Kronika wołyńska

Trup akademika w lesie pod Równem

16. b. m. około godz. 7 rano znaleziony został w lesie obok popularnej miejscowości letniskowej Rzeszuck k. Równego **trup mężczyzny w wieku około 25 lat w stanie silnego rozkładu.** Zwłoki odkryte zostały przypadkiem przez pastuchów pasących w pobliżu bydło.

Zawiadomiono policję, która natychmiast przybyła na miejsce. Trup ubrany był w kapelusz i w prawej ręce trzymał **zardzewiały browning systemu belgijskiego.** Z powodu daleko posuniętego rozkładu nie zdołano narazie stwierdzić przyczyny śmierci. W płaszczu znaleziono legitymację akademicką na nazwisko **Henryka Cudo, zamieszkałego we Lwowie, wystawioną przez U. J. K. we Lwowie, oraz pismo Zw. Strzeleckiego we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 23, skierowane pod adresem Henryka Cudo, Lwów, ul. Stryjska 58.** Jest to najprawdopodobniej nazwisko denata.

W sprawie opisanej policja prowadzi dochodzenia.

Kronika morska

Polacy z Ameryki -- do Gdyni!

W Gdyni powstał Związek Polaków amerykańskich, który na ostatnio odbytem zgromadzeniu uchwalił statut i wybrał stały Zarząd w osobach: prezes Jaworowicz, wiceprezes Orłowski, sekretarz J. Ślaski, kasjer Łańczuk, przewodniczący komisji budowlanej inż. St. Żwirski, syndyk adw. dr. Zawilski.

Związek postanowił sobie za naczelne zadanie, oprócz zacieśnienia kontaktu pomiędzy Polakami amerykańskimi a Gdynią, **ściągnięcie eremigracji amerykańskiej do Gdyni i stworzenie z niej zdrowego zasobnego elementu gospodarczego dla naszego miasta portowego.** Zasadnicze założenie Związku, przy wyzyskaniu wszystkich środków dla spełnienia, **ściągnięcie reemigracji amerykańskiej** ni olbrzymie znaczenie. Polacy z Ameryki już osiedli w Gdyni, przykładem swoim okazali pełną wartość gospodarczą elementu reemigracyjnego.

Związek jako pierwsze zadanie, postanowił wszcząć starania o przydział **tanich terenów dla przyszłych osiedli Polaków amerykańskich,** przy równoczesnem rozpoczęciu **intensywnej propagandy w Ameryce dla ruchu reemigracyjnego do Gdyni.** (hap).

Kronika śląska

Walka o szkołę katolicką

Katowice, 17 czerwca.

Antykatolicka działalność sfer **masońsko - ogniskowych** na Śląsku, datująca się od chwili przyłączenia Śląska do Polski, przybrała ostatnio formę walki otwartej z Kościołem i społeczeństwem katolickiem. Za punkt wyjścia wzięto **wizytację biskupią w dekanacie mikołowskim.** Nauczyciele otrzymali zakaz ustny **nieprzeprowadzania lekcji nauki religji w kościele przed ks. Biskupem,** jak to dotychczas było zwyczajem i otrzymali **kategoryczny nakaz do piśmiennego oświadczenia, że lekcji takiej nie przeprowadzą.** Ponadto otrzymali również **ustny zakaz uczestniczenia na konferencji z ks. Biskupem.**

Ta „ustność" świadczy o odwadze cywilnej kompetentnych osób! W rezultacie nauczyciele musieli się zastosować do ustnych nakazów i zakazów, a dziatwa szkolna w tych uroczystych dniach ślęczeć nad książką w szkole.

Fakt powyższy **wzburzył do głębi katolicką opinję Śląska.** Na marginesie zauważyć należy, **że lud śląski może** świecić przykładem przywiązania do Kościoła katolickiego i **dzięki temu przywiązaniu przez tyle wieków rozłąki z Macierzą, polskość Śląska została zachowana!**

Tem nikczemniej przedstawiają się podjazdowe ataki masońskich sfer „ogniskowych". Zaalarmowane społeczeństwo postanowiło urządzić **protestacyjny wiec w Król. Hucie,** w mieście, gdzie w szkole XVII pracuje **osławiona Barycka-Zajchowska,** autorka skandalicznego paszkwilu na Kościół, Ojca św., biskupów i duchowieństwo. Wiec, wyznaczony na niedzielę, 17 bm., **nie doszedł do** skutku, gdyż władze odmówiły zezwolenia w obawie przed **zakłóceniem porządku publicznego.** Wobec tego rozrzucono na terenie całego Śląska **ulotkę, potępiającą antykatolicką akcję „Ogniska",** wzywającą ogół katolicki do wytrwania w zdecydowanej postawie przeciw niecnym zakusom.

Ulotka cytuje fakty **bezbożniczej akcji,** m. in. usiłowanie **zamiany szkół** wyznaniowych na symultanne (Siemianowice, Hajduki) usuwanie napisów katolickich ze szkół i pozdrowienia katolickiego, wydanie okólników, zabraniających dzieciom należenia do organizacyj religijnych i chodzenia na 40-godzinne nabożeństwo, ograniczenie liczby godzin nauki religji z 4 na 2, podkreśla fakt, że wizytatorem szkół katolickich w okręgu katowickim jest **protestant Pszczółka,** wymienia nazwiska nauczycieli, którzy za okazanie w jakikolwiek sposób niechęci do Kościoła otrzymali ważniejsze i wpływowe stanowiska, a nawet ordery, m. in. Zajchowska, a odpowiedzialność za ten stan rzeczy składa na nacz. wydz. oświecenia publicznego w Katowicach, dr. Kupczyńskiego.

Jakikolwiek będzie przebieg walki, to jest pewnem, że **zwycięskim wyjdzie z niej katolicki lud śląski, który ma za sobą miejscową zwycięską rozgrywkę z „Kulturkampfem".** Obawiać się tylko należy, czy na tem nie ucierpi **polskość G. Śląska; wiadomą bowiem jest rzeczą,** że antykatolickie nastawienie „ogniskowców" stanowiło jedną z poważnych przyczyn **zapisywania dziatwy polskiej** do szkół niemieckich.

Wł. Łop.

Ukaranie za fałszowanie przyprawy Maggiego

Onegdaj Sąd Grodzki we Lwowie skazał S. Sternberga, Lwów, Mochnackiego 26 za sprzedaż sfałszowanej przyprawy **Maggiego** na zł. 5, oraz koszty za analizę, wynoszące zł. 20. (x)

Kronika kałuska

Przed strajkiem na kopalniach

Zatarg między dyrekcją sp. akc. Sole Potasowe w Kałuszu, a robotnikami z powodu obniżenia zarobków robotniczych o 15% i redukcyj robotników, przybiera ostry charakter. Strajk zdaje się być nieunikniony wobec rozbicia się konferencji w inspektoracie pracy o nieustępliwe stanowisko dyrekcji.

Strajk robotników w Kałuszu, jak słychać, zyska manifestacyjne poparcie ze strony górników i robotników w żupach Monopolu Solnego.

LIST Z KRYNICY

Juden-Aquarium

Krynica, w czerwcu.

Wszystkie środowiska, w których odbywają się większe obroty gotówkowe, narażone są na chciwą szybkich zysków inwazję żydowską. Dlatego też i **wszystkie nasze zdrojowiska są domeną intensywnie eksploatowaną w Polsce przez Żydów.**

Krynica od wielu lat jest aquarium, w którem kąpią się Żydzi i w którem Żydzi kąpią nieroztropnych gojów.

Na 58 lekarzy w Krynicy jest 38 Żydów, Polaków katolików 18 i 2 lekarzy Rusinów Wszyscy lekarze dentyści są Żydzi. Zatem **Polski stan lekarski nie dochodzi do 30%**

Niewłaściwem i niestety prawnie nieuregulowanem jest **przybieranie sobie imion słowiańskich,** Stanisławy i Bronisławy, to tylko Judki, Arony i Berle. I trudno jest utrzymać nawet w dyskusji **ton rzeczowy,** znając zgóry metody konkurencyjne i pojęcie etyczne, **przeniesione z handlu do wolnych zawodów.** Poziom moralny i naukowy wolnych zawodów obniżył się wyraźnie od czasu współpracy mniejszości niearyjskich. I zwłaszcza **zdrojowiska stały się mikwami przepełnionemi wrzaskiem, specyficznym niepokojem i jazzbandem.** Ozdobiono je też szyldami z reklamą, obliczoną na naiwność naszej publiczności.

Poza zmienionemi imionami baderzy kryniccy zalecali się do wczoraj, jako byli lekarze przeróżnych klinik **niemieckich,** a nawet jako **„radcowie sanitarni" zamierzchłych potęg.** Każdy znający uniwersytety zagraniczne wie dobrze, jaką rolę odgrywa tam tak zwany Auslaender czy Etranżer — lekarz. Zazwyczaj znajduje się on na końcu ogonka, jaki na wizycie lekarskiej wlecze się za którymś znanym profesorem. **Zakazana przez Izby Lekarskie reklama, podszywająca się pod wyższość zagraniczną, nieoparta na żadnych rzeczywistych tytułach i prawach, kwitnie bezkarnie w polskich zdrojowiskach.** I dopiero starostwo samorzutnie musiało wkroczyć i ukrócić autoreklamiarstwo różnych seksuologów i „byłych lekarzy klinik berlińskich", na których poznał się jedynie Hitler Oczywiście też pewnego poranka w Krynicy szyldy lekarskie i to tylko żydowskie **pokryły się białemi plamami, z pod których przebijały się reklamiarskie pseudotytuły.**

Równocześnie z najściem Żydów na Krynicę obserwujemy **przeciekanie ich z obwodu zdrojowiska do centrum.** Skromny żydek, kupiec czy lekarz, zaczyna swój interes w małym domku przy bocznej uliczce. Po kilku już latach zajmuje apartamenty w willi przy deptaku, wysuwa się na front i lepi duży szyld reklamowy.

Niestety, są mu w tem pomocni **sami** Polacy. Pełno jest niby zgniecionych kryzysem szabesgojów, którym Żydzi, zanieczyszczają domy. Ostatnio dr. S. wpuścił do swych will, położonych w samem sercu Krynicy, czterech Żydów wolno praktykujących we wszystkich specjalnościach, 2 Żydów mających zakłady lekarskie, 2 Żydów dentystów, i 2 sklepy żydowskie, a nadto wydzierżawił ponad 100 pokojów Żydom, czyli **dał warsztaty pracy dla zyskownych przedsiębiorstw dziesięciu rodzinom żydowskim.** Inny znów p. S., podpora sanacji i wiceburmistrz wprowadził w swój dom także Żydów.

Polskie wille: Biała Róża, Krakus, Nałęczówka, Romanówka, Ryba, Grunwald, Cis, Biały Orzeł, Gwiazda, Zofiówka, Tatrzańska i Witoldówka dały miejsce na warsztaty pracy dla przeszło 20 Żydów. Sam dyrektor szkoły wynajmuje swe urzędowe mieszkanie Żydowi, a nawet w domach rządowych pod Koroną, Trąbką i Czarnym Orłem widać szyldy żydowskie. Jest to jednak tylko kilkanaście bijących w oczy przykładów.

Niestety i adwokaci, **ogłaszający się** szumnie jako Polacy - narodowcy, dają **zajęcie tylko Żydom aplikantom.** Mecenas p. N. miał u siebie lata całe aplikanta dra Izaaka Sanda, a obecnie niedość, że wziął znów Żyda jako swego zastępcę, ale jeszcze przyjął do swej kancelarji maszynistkę Żydówkę.

Stan posiadania polskiego w Krynicy kurczy się z roku na rok. **Wnuczki generałów powstańczych przegrywają cały majątek w karty, a wille ich wykupują Żydzi.** Kupił Edelman willę Stefanję, a Fraenkel - Rachwałowa willę Siedlisko. Jest prócz tego wiele innych bolesnych przykładów.

Wzbogacenie się Żydów w Polsce w ostatnich 70 latach jest niewspółmierne. I wzrost posiadania żydowskiego w Krynicy jest wielokrotny, **zwłaszcza w stosunku do czasów przedwojennych.** Domy, parcele, sklepy i przedsiębiorstwa opanowane zostały przez Żydów. Nawet banki spółdzielcze mają dyrektorami Żydów i przeszło 60 proc. pożyczek idzie w ręce żydowskie, a przecież **spółdzielczość pracująca na 800 zł. pensji miesięcznej dyrektora, który nie respektuje linji narodowej w swem postępowaniu, mija się z hasłami kooperatyw polskich.**

Jak daleco tracimy grunt pod nogami, dowodzą przykłady, że na domiar wszystkiego wojskowi z Oficerskiego Domu Wypoczynkowego **kierowani są przeważnie tylko do lekarzy Żydów** i w **przeważnej swej** części leczą się u nich.

Fryzjerzy Żydzi przechwalają się (chyba bezpodstawnie), że golą najwyższych dostojników. Zachodzi obawa, że wygolą nie tylko ich, ale niebawem na wszystkich I mimowoli przychodzi na myśl kompleks psychiczny z **„Golibrody"** Chamissa.

Dostawcą największego polskiego pensjonatu Soplicowo, a także i Lwigrodu, Domu Oficerskiego i wielu innych domów polskich, jest Żyd Salomon Herbst, opłacający tylko podatek obrotowy od stu tysięcy obrotu. Nie wolno jest budować jednocześnie kościoła i żywić swych gości towarem żydowskim. Opinji zbyt łatwo się nie oszuka.

Niema już w Krynicy ostoi dla żadnego z szanujących się towarzysko Polaków. Klub Towarzyski w Domu Zdrojowym opanowany został bezpośrednio po wojnie przez Żydów. Jeden Żyd wciągał i renomował drugiego. Polacy występowali, **został high-life żydowski z manjerami karczmarzy z wsiowej propinacji.**

A wkońcu musimy stwierdzić, że inwazja żydowska w Krynicy płaci zbyt niskie podatki państwowe, że pokryła Pożyczkę Narodową tylko na odczepnego, że nie wnosi elementów konstrukcyjnych, a prowadzi tylko politykę eksploatacyjną.

Ta inwazja kąpie w naszem kąpielisku wszystkich i wszystko bez wyjątku, aż „wykąpie". M. S. N.

Korpus zagrożonych odcinków

PARYŻ 18. 6. (PAT) Pironneau domaga się w „Echo de Paris“ utworzenia silnego i technicznie dobrze przeszkolonego korpusu, który mógłby być każdej chwili użyty przez Francję na zagrożonym odcinku.

W ten sposób Francja będziet mogła ukończyć swe prace fortyfikacyjne, zaś stałe pogotowie tego korpusu, uwolniłoby ją od obaw przed niespodziewanym atakiem, oraz dałoby jej możność przyjścia z pomocą tym, których losy złączyły z Francją.

Ten dziesiąty

Dr. Thon, prezes Koła Żydowskiego, zastanawia się w „Hajncie“ „co Żydzi winni czynić“ w dobie obecnej, kiedy to na całym świecie wzmogło się dążenie do uwolnienia się od okupacji żydowskiej. Ciężar utrzymania żywiołu żydowskiego nie jest wszędzie równomierny. W Polsce 1 Żyd ciąży na 9 osobach z pośród ludności rdzennej:

„— Otóż weźmy Polskę. Stanowimy zaledwie 10%, to znaczy: na 9 innych osób wypada 1 żyd. I tych 9 osób patrzy tylko na tego jednego i drżą i zastanawiają się, czego on chce, co on czyni“.

W Niemczech taki sam nastrój, pomimo, że

„— w Niemczech wypada zaledwie 3/4 Żyda na 99 1/4 gojów. A jednak dostrzeżecie ten lęk tych znikomych trzech czwartych. Czy to można zrozumieć.?“

We Francji ten sam objaw:

„— Nie jest inaczej w innych krajach. Weźmy taką Francję, gdzie wypada tylko, 1/4 Żyd ana 99 3/4 gojów, a jednak w tym kraju jest duża ilość ludzi, którzy lękają się tej oto ćwiartki. I tak jest wszędzie, na całym świecie“.

Walka z judofobją, jako prądem umysłowym, jest bezcelowa:

„— Kiedyś Żydzi uważali za swój najświętszy obowiązek prowadzić surową walkę przeciw judofibji. Niesłychane siły intelektualne na to poświęcono, niesłychane emocje uczucia wywołano w tym celu, olbrzymie kwoty pieniężne wydano a wynik: żaden: Dosłownie żaden.“

Byt żydostwa w diasporze jest równoznaczny bytowi na wulkanie:

„— Co jeszcze hitleryzm może nam przynieść, to już nam przyniósł: mocne przekonanie, że w diasporze siedzimy stale jak na wulkanie. Nie wolno nam mówić: kiedyś było średniowiecze, dzisiaj już jest kultura i pewne rzeczy nie są już możliwe. Takie uspakajanie siebie byłoby łudzeniem siebie.“

Jeżeli ludności francuskiej zaczyna ciążyć Żyr — jeden Żyd na czterysta Francuzów, to jak może liczyć na przetrwanie ten dziesiąty, którego musi utrzymać każdych dziewięciu mieszkańców Polski?

Jeśli się nie poddali... to to uczynią

SOFIA 18. 6. (PAT) Premjer Georgiew udzielił w wywiadzie prasowym wyjaśnień w sprawie pogłosek o strzelaninie, która rzekomo miała miejsce w okręgu Petricz.

Ludność tego okręgu mówił premjer przyjęła z radością wiadomość o przywróceniu autorytetu władzy i broń wydała władzom dobrowolnie, pomagając ponadto w szukaniu tajnych składów broni i amunicji. Rozbrojenie odbywa się w sposób zadowalający.

Większość rewolucjonistów poddała się dobrowolnie i została umieszczona w miejscowościach położonych w głębi królestwa. Niektórzy nie poddali się jeszcze, ale istnieje nadzieja, że to uczynią.

ROZBUDOWA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH BAT'A W ZLINIE

Bat'a w produkcji swojej nie zadowala się już tylko wyrobem obuwia. Obecnie przeszedł na wielką skalę także na wyrób opon gumowych, dla których usiłuje zdobyć rynki pozaczeskie.

Podobno opony te fabrykowane są specjalnemi metodami i zawierają patentowaną mieszaninę, a na próby i patenty Bat'a miał wydać dziesiątki miljonów złotych, zanim wypuścił w świat swoje opony groźne dla konkurencji.

Przewaga ich polega m. in. także na tem, że wyrabiane są z materjału cokolwiek lżejszego, natomiast niezwykle trwałego. W ostatnich największych zawodach automobilowych na przestrzeni 1000 km. w Czechosłowacji prowadził bieg sam Tomasz Bat'a, syn zmarłego właściciela, na swoich oponach, bijąc konkurentów. (x)

Co masz zrobić jutro — zrób dzisiaj — mówi stare przysłowie. Praktyczna gospodyni zabiera się o dręki do każdej, choćby najmniejszej roboty, o ile to tylko jest możliwe. Ileż ma ułatwienia od czasu, gdy wypróbowane domowe środki oszczędzają jej czasu i trudu. Nie potrzebuje już, w dniu wielkiego prania, stać z tarką i szczotką przy balji, gdyż samopiorący Radion wyręcza ją w robocie. Obecnie obok znanych normalnych paczek Radionu, można również otrzymać Radion w małych paczkach tylko za 45 gr. Te małe paczki nieodzowne są dla wszystkich gospodyń, które dotychczas czekały z praniem drobiazgów, dopóki nie opłaciło im się nabyć normalnej paczki Radionu.

Gospodynie, które Radionu jeszcze nie znają, powinny również powitać życzliwie pojawienie się małych, podręcznych paczek Radionu tylko za 45 gr, gdyż wobec tak niskiej ceny każdy może sobie pozwolić na pranie wszelkich drobiazgów Radionem. (x)

Tarnopolska Izba Rzemieślnicza już zmontowana

W związku z wyborami do tarnopolskiej Izby rzemieślniczej nastąpiło porozumienie i wobec tego zgłoszona została jedna jedyna lista. Wyborów nie będzie. Na liście umieszczono 9 nazwisk radców wybieranych przez ogół rzemieślników i 9 zastępców. 6 dalszych powoła p Minister przemysłu i handlu. Pełny skład wynosi 15 radców i 15 zastępców. Do Izby rzemieślniczej wchodzą:

Obwód I. (Tarnopol, Skałat, Zbaraż) Bilicz Feliks, z Brodów (zastępca [illegible] Szyje ze Skałatu) z zawodu rzeźnickiego, Tepperberg Ozjasz z Tarnopola (zast. Beski Michał z Trembowli) z zawodu krawieckiego, Domadzierski Marjan z Podhajec (zast. Urbański Michał z Nagórzanki) z zawodu stolarskiego.

Obwód II. (Złoczów, Zborów, Brody,) Klarnet Moritz z Tarnopola (zast. Kornholz Józef z Trembowli) z zawodu blacharskiego.

Obwód III. (Kamionka Str., Radziechów) Jurkiewicz Józef ze Złoczowa (zast. Schäffer Franciszek z Zaleszczyk) z zawodu piekarskiego.

Obwód IV. (Brzeżany, Przemyślany, Podhajce). Piechowski Władysław z Czortkowa (zast. Grubman Józef ze Skałatu) z zawodu wędliniarskiego.

Obwód V. (Czortków, Buczacz, Zaleszczyki) Senecki Władysław z Czortkowa (zast. Rokicki Jan z Birszczowa), z zawodu szewskiego. Mulkiewicz Gabrjel z Kamionki Str. (zast. Ottenbreit Władysław z Kozowej) z zawodu kowalskiego.

Obwód VI. (Kopyczyńce, Borszczów, Trembowla). Bławat Maks z Tarnopola (zast. Schmitzler Samuel z Podhajec) z zaw. fryzjerskiego.

Prof. Zieliński w Berlinie

BERLIN 18. 6. (PAT) Wczoraj przybył samolotem do Berlina członek Polskiej Akademji Literatury, Prof. Dr. Tadeusz Zieliński, zaproszony przez „Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas“. Na lotnisku powitali prof. Zielińskiego przedstawiciele wspomnianego towarzystwa.

Z CHWILI

Jeszcze o urzędnikach

W związku z feljetonem moim p. t.: „Urzędnicy o sobie“, jeden z urzędników nadsyła mi następujące uwagi:

Nie można odmówić powyższym, nieco gorzkim argumentom pewnej racji. Istotnie, trudno, z racyj nieprzyjemnie jest udzielać się społecznie i towarzysko... w połatanych spodniach.

rykski

FIDRYGAŁKI

Coś o Tapirze i coś o świniach

Onegdajszy „Nasz Przegląd“ w dziale przeznaczonym dla młodzieży, zamieszcza reportaż z warszawskiego Zoologu. Spotykamy się tu ze zdaniem:

Amerykański tapir, opiewany przez wszystkich pisarzy egzotycznych, wygląda, jak brudna, polska świnia (ta prawdziwa we wsi).

Tendencja pedagogiczna widoczna. Niewarto się zbytnio denerwować, ale przytoczymy historję wielkiego powieściopisarza Henryka Rzewuskiego, który znany był z dowcipu ciętych odpowiedzi a tempo (po niemiecku Schlagfertigkeit — zainteresowani lepiej zrozumieją).

Pewnego razu jechał Rzewuski przez wieś z Moskalem, który zobaczywszy świnię, tarzającą się w błocie, zawołał: „Patrz pan, patrz pan, panie hrabio! Świnia katolicka!“ — „Dziwne“, brzmiała odpowiedź, „wszystkie, jakie dotąd widziałem, były prawosławne“.

Porozumienie prasowe Małej Ententy

BUKARESZT 18. 6. (PAT) Minister spraw zagranicznych Titulescu podejmował w Athene-Palace obiadem członków porozumienia prasowego Małej Ententy. W przemówieniu swem minister skreślił historję prac dokonanych przez porozumienie prasowe Małej Ententy.

Następnie wygłosili przemówienia przewodniczący delegacji czeskiej i jugosłowiańskiej, którzy podkreślili ciągłość akcji prasowej trzech krajów, prowadzonej równolegle z programem trzech ministrów spraw zagranicznych.

Pogrzeb ofiary samolotowej

WARSZAWA, 18. 6. (tel. wł. — O.). Dziś o godz. 11.30 odbył się pogrzeb ofiary tragicznej katastrofy lotniczej pod Bielanami śp. Eweliny Karszo-Siedleckiej. Na pogrzebie zjawiły się licznie prócz rodziny sfery towarzyskie i artystyczne stolicy. Drugiej ofierze piątkowej katastrofy ks. Cantacusino nie zagrażają żadne inne poważniejsze komplikacje.

Waldemaras przed sądem polowym

BERLIN, 18. 6. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne odnosi z Królewca, że w niedzielę obiegła tam lotem błyskawicy pogłoska, iż Waldemaras odpowiadać będzie za współudział w puczu wojskowym w dniu 7 bm. przed sądem polowym. Sąd polowy obraduje pod przewodnictwem jednego z pułkowników. Potwierdzenia urzędowego tej pogłoski dotychczas brak.

DAJ GROSZ NA LOPP.

Ministerstwo przemysłu i handlu proteguje „Lejon Młodych“

Co na to min Floyar - Rajchman?

Szereg firm handlowych i przemysłowych w Polsce otrzymał z ministerstwa przemysłu i handlu pismo następującej treści:

„Ministerstwo przemysłu i handlu. Gabinet ministra — Biuro kartelowe SAMAHS. Warszawa, dnia... maja, 1934 roku“

Do zarządu firmy X w ....

Komenda Główna Legjonu Młodych, Związku Pracy dla Państwa, przystąpiła do opracowania specjalnego numeru swego organu, poświęconego rocznicy 20-lecia Czynu Legjonowego.

„Legjon Młodych“, będąc dla jednych drogą pamiątką własnych przeżyć, dla drugich obrazem wyjątkowej ofiarności, patrjotyzmu i hartu ducha polskiego, znajduje duże rozpowszechnienie wśród najszerszych warstw społeczeństwa i wszystkich instytucyj, zarówno państwowych, jak samorządowych i prywatnych.

„Legjon Młodych“ skupia w swoich szeregach młodą inteligencję o nastawieniu państwowem, jest w prostej linji spadkobiercą ideologji obozu walki i pracy niepodległościowej. Z pokoleniem walk niepodległościowych wiąże go nie tylko sentyment, lecz i wspólność zadań i celów, w imię których oba pokolenia dążą do Polski mocarstwowej, opartej na nowych podstawach prawnoustrojwych.

Tak na zeliżenia ideowe organizacyj, jak i moment dziejowy, któremu wydawnictwo powyższe jest poświęcone, zasługuje ono na nadalej idące poparcie, o które WPanów gorąco proszę, w szczególności przez udzielenie materjału informacyjnego, opisowego, względnie ogłoszeniowego do wspomnianego numeru, który już jest w opracowaniu.“ (Podpis) kierownik Biura kartelwego, Piotrowski.

Niezależnie od rozsyłania powyższego listu, tenże sam p. Piotrowski, nawiasowo mówiąc, były docent Uniwersytetu Lwowskiego, zwraca się telefonicznie do zarządów poszczególnych przedsiębiorstw i prosi o życzliwe przyjęcie przedstawicieli wydawnictwa. Oczywiście, chodzi tu nietyle o materjał redakcyjny, co o ogłoszenia (cena: stronica 1000 zł., pół str. 500, ćwierć 300), o reklamowe spisy przedsiębiorstw i o zasiłki wydawnicze.“ —

Tak wygląda w praktyce walka z korupcją, nepotyzmem i wyzyskiem żywiołów produkcyjnych, którą to walkę głosi p. Sławek... a p. Prystor popiera.

Aresztowania w kraju

WARSZAWA 18. 6. (tel. wł. G) „A. B.C.“ donosi. W ciągu ostatnich dni władze bezpieczeństwa w **Warszawie** zatrzymały i osadziły w areszcie urzędu śledczego przeszło 100 członków Obozu Narodowo - Radykalnego. Pomiędzy aresztowanymi znajruje się przywódca ONR Jan Mosdorf.

Również przeprowadzono rewizje na terenie **powiatu warszawskiego.** Półurzędowa agencja „Iskra“ donosi, że władze dokonały **szeregu aresztowań w poszczególnyh miejscach kraju.** Aresztowania te, jak pisze „Iskra“ stoją w związku z przejawiającą się od pewnego czasu akcją niektórych grup, usiłujących wywołać awantury. Celem za pewnienia spokoju publicznego donosi ajencja „Iskra“ aresztowani zostali najwybitniejsi z pośród działaczy tych grup.

Sanacyjna „Gazeta Polska“ donosi. Wczoraj odbywał się w **Karczewie** powiatu warszawskiego odpust. W związku z tem czynione były przez młodzież z pod znaku ONR przygotowania do demonstracji politycznej. Poprzedzone o tem władze bezpieczeństwa przeprowadziły w mieszkaniach przywódców O. N.R. rewizje i w wyniku znalezionego materjału obciążającego aresztowały **kilkadziesiąt osób** na terenie powiatu **warszawskiego.**

Wogóle z **najrozmaitszych ośrodków kraju** napływają **wiadomości o rewizjach i aresztowaniach.** Przeprowadzane one są głównie wśród działaczy sekcji młodych Stronnictwa Narodowego i Obozu Narodowo - Radykalnego. Ile osób do tej pory aresztowano, **niewiadomo.**

Sanacyjny „Dzień Dobry“ podaje że wczoraj w **Wilnie** aresztowano 20 osób wśród działaczy narodowych.

„Kurjer Warszawski“ podaje w depeszy własnej z **Torunia**, że w noc na niedzielę policja mundurowa i tajna przeprowadziła rewizję w świetlicy Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego i w kilku mieszkaniach prywatnych.

Przyczyny rewizji i aresztowań nie są znane.

Wczoraj w niedzielę i nocy dzisiejszej dokonano na Pomorzu licznych aresztowań wśród tut. narodowców.

W mieszkaniach wszystkich aresztowanych organa policji **przeprowadziły rewizję.**

Wypadła z 4-go piętra

WARSZAWA, 18. 6. (tel. wł. — G.). Dziś o godz. 2 popołudniu w murach Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Żona erktora tej szkoły prof. Miklaszewskiego, 57-etnia Janina Miklaszewska wypadła z okna 4 piętra gmachu szkoły i zabiła się na miejscu.

Wykolejenie się pociągu towarowego

WARSZAWA, 18. 6. (tel. wł. — G.). Dziś między godz. 5 a 6 rano na stacji Warszawa-Wschodnia nastąpiło wykolejenie się pociągu towarowego. Cztery wagony wyskoczyły z szyn i zatarasowały przejazd. Wypadku z ludźmi nie było, lecz katastrofa spowodowała wstrzymanie ruchu na blisko dwie godziny.

Młodociany morderca

WARSZAWA, 18. 6. (tel. wł. — G.). Z Kielc donoszą, że we wsi Budki, pow. koneckiego, miała miejsce tragiczna bójka między uczniami szkoły powszechnej 12-letnim Marjanem Rycerskim i jego kolegą. W pewnej chwili Marjan Rycerski wydobył z zanadrza nóż i wbił go w kręgosłup przeciwnika. — Chłopca śmiertelnie rannego przywieziono do szpitala, gdzie zakończył życie. Młodocianego mordercę aresztowano.

—:o:—

Skazanie dra Pufelesa

Kraków, 19 czerwca.

Ostatni dzień senzacyjnej rozprawy przeciw koncypientowi adwokackiemu Dr. Pufelesowi, przyniósł zasądzenie na 2 i pół roku więzienia za zbrodnię usiłowania wywołania rewolucji i próbę zmiany obecnego ustroju Państwa Polskiego na Republikę Rad robotniczych, chłopskich i żołnierskich.

Wśród odezw komunistycznych, jakie znaleziono u dra Pufelesa było kilka bordzo charakterystycznych. Jedna z nich np. nawoływała bezrobotnych do „samozaopatrywania się drogą rabunku sklepów i miała być rozrzucona w lokalu przy ul. Jabłonowskich, gdzie się wydaje żywność bezrobotnym.

Te same odezwy rozrzucone w Warszawie wśród rzesz bezrobotnych, doprowadziły wówczas do poważnych zaburzeń ulicznych. W Krakowie tę robotę wywrotową — zdołano na czas zdemaskować i unieмożliwić.

Jednym z najcięższych zarzutów, jakie zdołano Drowi Pufelesowi ściśle i dokładnie udowodnić, był fakt, że zgłosił on się swego czasu do adwokata dra Knoebla i żądał podpisania odezwy w sprawie tzw. kongresu amsterdamskiego.

Rejenci bronią się przed falą podejrzanych zbiórek

Lwów, 15 czerwca.

(t.) Od dłuższego już czasu napływały skargi do Izby notarjalnej we Lwowie ze strony rejentów, że w kancelarjach notarjalnych pojawiają się niemal codziennie inkasenci najrozmaitszych organizacyj, firm i imprez, którzy **nie bez nacisku domagają się składania datków** na najrozmaitsze cele. Przeprowadzone w tej sprawie badania wykazały, że istotnie zwłaszcza w małych miastach prowincjonalnych pojawiają się osoby bardzo często z fałszywemi zaświadczeniami różnych organizacyj, a nawet władz państwowych i zbierają ofiary. Wydarzało się często, że chwytano na gorącym uczynku wykorzystywanie przez różnych osobników ofiarności społeczeństwa dla celów osobistych. Jak się dowiadujemy, prezes Rady Notarjalnej rejent p. Sokol w odpowiedzi na skargi, uregulował sprawę zbiórek w kancelarjach notarjalnych w ten sposób, że legalni przedstawiciele towarzystw i organizacyj, które urządzają zbiórki, **muszą posiadać specjalne upoważnienie Izby notarjalnej do zbierania datków w kancelarjach notarjalnych** i tylko takie urzędowe zaświadczenie da możność zbierającym wstępu do kancelarjy notarjalnych. Ingerencja Izby notarjalnej zasługuje na uwagę, jako praktyczne rozwiązanie kwestii najrozmaitszych zbiórek.

Bomby w remizie tramwajowej

PARYŻ, 18. 6. (PAT). Z Barcelony donoszą o wybuchu dwóch bomb w remizie tramwajowej. Wybuch wyrządził znaczne szkody materjalne.

Kryzys w szkolnictwie prywatnem

Ostatnio zarysował się ostry kryzys w szkolnictwie prywatnem. Próby ratownicze w formie otwierania przy prywatnych szkołach średnich — szkół początkowych i przedszkoli, nie dały rezultatów. Sytuacja finansowa szkół prywatnych grozi katastrofą. Lokale szkolne są nie opłacone. Zaległe czynsze dzierżawne sięgają nieraz kilkunastu miesięcy wstecz. Zaległości personelu nauczycielskiego również, przedstawiają się sensacyjnie. Z drugiej strony — ogromne należności szkół prywatnych od rodziców dzieci i młodzieży są przeważnie nie do wyegzekwowania.

W tych warunkach szereg szkół likwiduje się, a inne obcinają o 40—60% płace nauczycieli.

—o—

Muzea w Polsce

Liczba muzeów w Polsce wynosi 142, z czego na ogólne przypada 52, na historyczno - społeczne 14, przyrodnicze 26, nauk stosowanych 15 i sztuk pięknych 35. Z ogólnej liczby muzeów, na państwowe przypada 33.8 proc., samorządowe 14 proc., towarzystw naukowych 32,4 proc., duchowne 8.4 proc. i prywatne 11.4 proc. Ilość okazów wynosi poważną liczbę 2.559 tys., z czego na muzea państwowe przypada 19,8 proc., na samorządowe 55,8 proc., towarzystw naukowych 16 proc., na duchowne 0,3 proc., i prywatne 8.1 proc.

W stosunku do poszczególnych dzielnic. na woj. centralne przypada 49 muzeów (w tem na samą Warszawę 25), co stanowi 34.5 proc. ogólnej ich liczby na woj. wschodnie 12 (w tem w Wilnie 9), tj. 8,5 proc., na zachodzie 22 (W Poznaniu 5), tj. 15,5 proc. i południowe 59 (w tem w Krakowie 24 i we Lwowie 23), co stanowi 41,5 proc. Tym sposobem najlepiej stosunkowo w muzeа i zbiory zaopatrzone są województwa południowe.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Brat zamordował brata

Krwawa zbrodnia w Rzęśnie Polskiej

Lwów 19 czerwca.

(s) Wczoraj przed sądem przysięgłych we Lwowie stanęła trójka oskarżonych — jeden mężczyzna i dwie kobiety. Rozprawa w kołach sądowych budzi żywe zainteresowanie. Trybunałowi przewodniczy r. Dworzak, oskarża prok. K. Czechowicz, bronią: mec. dr. Pieracki, adw. dr. Landau, adw. dr. Żywicki, adw. dr. Axer

Główny oskarżony 35-letni studniarz z Batorówki (ad Rzęsna Polska) pod Lwowem — Świętosław Wąsowicz odpowiada za zamordowanie dnia 26 listopada 1933 swego brata śp. Władysława Wąsowicza, do którego z pistoletu automatycznego oddał cztery strzały. Kule przebiły prawy bok i klatkę piersiową. Po przewiezieniu do szpitala we Lwowie Władysław Wąsowicz zmarł.

Obie kobiety a więc Genowefa Wąsowiczowa oraz Marja Mazurczak oskarżone zostały o namawianie mordercy oraz szeregu innych osób do zamordowania Wład. Wąsowicza.

Uwagę całego sądu zwraca pancerz sporządzony z 3 mm. blachy, osłonięty starym workiem, posiadający znaki. Pancerz ten, który miał nosić oskarżony jest punktem centralnym oskarżenia.

Tło. Żyli dwaj bracia, a między nimi, jak podaje akt oskarżenia stanęła żona zamordowanego Genowefa. Uczuciami swemi przechyliła się przed laty na stronę mordercy. Mijają dnie. Mąż odkrywa zdradę żony a kochanek bratowej czuje, że grunt mu się pali pod nogami. Usunąć brata stać się właścicielem jego schedy, niepodzielnym panem serca bratowej. Nienawiść obu braci rośnie. Dochodzi do kłótni, bójek, które znajdują echo w sądzie. W sprawę mieszają się kumoszki. Podjudzają, zachęcają. Aż dnia jednego posypały się strzały. Brat zabił brata.

Morderca oddaje się w ręce policji, a ta na piersiach jego znajduje, ów stalowy pancerz. Morderca broni się. Od dwu lat noszę ten ciężar na sobie, gdyż brat groził mi zastrzeleniem. Dnia krytycznego skierował ku mnie rewolwer, a oskarżony w obronie własnej oddał szereg strzałów.

I toczy się rozprawa. Badane są wszystkie drgoi życia tej rodziny i otoczenia. Czy miłość, czy chęć zysku, czy uległość namowie. Leci film krwawy — a świadkowie, dorzucają nowe szczegóły. Nie będziemy się niemi zajmować. Głównym świadkiem jest żydówka sąsiadka, która w zapale i roznamiętnieniu świadka obciąża oskarżonych a nawet stacza słowną walkę z obroną za co strofuje ją przewodniczący rozprawy. Zeznania jej z oparciem o jej przeszłe „dzieje sąsiedzkie“ zostały poważnie podważone.

Rozprawę rozpisano na trzy dni.

Rewizje i aresztowania

wśród ukraińców i komunistów

(t) Jak się dowiadujemy władze bezpieczeństwa w ciągu ostatnich dwóch dni przeprowadziły na terenie m. Stanisławowa szereg rewizyj i połączonych z tem aresztowań wśród ukraińców i komunistów. W aresztach policyjnych osadzono w tym czasie ponad 100 podejrzanych o wywrotową robotę osobników. Ponadto rozwiązano cały szereg stowarzyszeń i organizacyj pozostających pod wpływem czynników lewicowych. Lokale rozwiązanych organizacyj i stowarzyszeń opieczętowano.

Śledztwo spoczywa w rękach prokuratora Sądu Okręgowego. Ponadto w Sokalu — jak się dowiadujemy — aresztowano b. posła Włodzimierza Kochana ex-secesjonistę z UND-a jako podejrzanego o uprawianie działalności anty państwowej.

Półurzędowa ejncja Wschód podaje, że ubiegłej nocy dokonano również we Lwowie szeregu aresztowań w sferach ukraińskich i komunistycznych.

Z działalności St. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

Lwów, 19 czerwca.

(t) Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo we Lwowie, w którem wzięli udział przedstawiciele Władz kościelnych, Opieki Społecznej, pokrewnych Stowarzyszeń, ora zliczne grono pracujących Pań. Obradom przewodniczył Dyrektor Rady Miejscowej **X. B. Szulc**, Z. M., wniosek zaś o absolutorjum w imieniu Komisji Rewizyjnej zgłosił p. **Inż. K. Engel.**

Sprawozdanie wykazało, że obecnie Stowarzyszenie liczy na terenie Lwowa 289 pań czynnych, 507 wspierających, ma w opiece stałej 438 rodzin, osób 5.525 odwiedzin dokonano 17.312.

Następnie odbył się doroczny Zjazd Delegatek i Walne Zebranie Związku Metropolitalnego Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Raczył gp zaszczycić J. E. Najprzewielebniejszy **Ks. Arcybiskup Dr Bolesław Twardowski**, Najprzewielebniejszy **Ks. Infułat Dr. Stefan Momidłowski**, jako zastępca J. E. Ks. Biskupa Przemyskiego, **Ks. Rektor Kazimierz Woźnicki**, jako Delegat J. E. Ks. Biskupa Łuckiego, Najprzewielebniejszy **Ks. Prałat Ignacy Chwirut**, Prezes Instytutu Archidiecezjalnej Akcji katolickiej **Ks. Dr. Józef Gaworzewski**, Dyrektor Zgrom. SS. Miłosierdzia, **Ks. Dziekan Wład. Matus**, Ks. Kanonik **Jan Podozerwieński**, p. **Władysław Wrabec**, Prezes Tow. męsk. św. Wincentego a Paulo i w. innych.

Związek Metropolitalny liczy obecnie 57 Stowarzyszeń, pracujących na terenie Metropolji, w tem 9 pracuje w gminach wiejskich. Związek liczy Pań czynnych 1.096, wspierających 3.269. W stałej opiece pozostaje rodzin ubogich 1.260 osób 8.280 Jednem z głównych zadań Stowarzyszenia jest osobiste odwiedzanie ubogich w ich domach, — odwiedzin tych dokonano 28.600.

Dochody Stowarzyszeń należących do Związku Metropolitalnego wynosiły 211.213 zł. 62 gr., rozchody 194.625 zł. 77 gr. Jeśli się zważy, że na dochody wymienione złożyły się prawie wyłącznie drobne ofiary prywatne, to ofiarność ogółu społeczeństwa katolickiego jest coraz większa.

Z BRUKU LWOWSKIEGO

Zamach samobójczy ambitnej kobiety

(t.) W nocy z niedzieli na poniedziałek usiłowała popełnić samobójstwo **przez zażycie kilkunastu proszków luminalu, żona Karola Wieczystego, urzędnika S. A. „Galicja“**, zam. przy ul. Zamojskiego 6. Desperatkę odwieziono do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku było to, że Wieczysty **zaniedbywał swą żonę, trwoniąc pieniądze i czas na hulanki.** Miary dopełniła popełniona przez nieuczciwego urzędnika defraudacja na szkodę F-my „Galicja“. Ambitna żona nie mogła tego przeżyć, to też usiłowała odebrać sobie życie. Za defraudantem, który zbiegł w niewiadomym kierunku, poszukuje policja.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA STEMPLI

(t.) W dniu wczorajszym funkcjonarjusze Wydziału śl. P. P. aresztowali i odstawili do dyspozycji sędziego śl. niejakiego Adolfa Landaua, ex-kupca, zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego. Landau **został aresztowany pod zarzutem fałszowania stempli, które sprzedawał w różnych urzędach państwowych i samorządowych.** Dochodzenia w toku.

BANDYCKI NAPAD NA ZNIESIENIU

(t.) Na Piotra Sulczaniuka, zam. przy ul. Żółkiewskiej 174, **napadli obok rafinerji w Zniesieniu jacyś nieznani sprawcy i zadali mu nożami kilka ciężkich ran kłutych. Broczącego we własnej krwi Sulczaniuka przechodnie powierzyli opiece Pogotowia Ratunkowego, które ofiarę napadu przewiozło w groźnym stanie od szpitala powszechnego.** Zaalarmowana tajemniczym napadem policja wszczęła poszukiwania za sprawcami.

ZA STRĘCZENIE DO NIERZĄDU

(t.) Niejaki St. Krawiec, zam. przy ul. Źródlanej, zawarł znajomość z niejaką K. R., obiecując, że się z nią ożeni. Tymczasem zamiast stanąć z naiwną dziewczyną na ślubnym kobiercu, biciem **zmuszał ją do uprawiania nierządu, zabierając nieszczęśliwej wszystkie pieniądze.** Zawiadomiony o tem Wydział śl dokonał aresztowania ohydnego stręczyciela.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 16 czerwca.

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za dolara 5.26—5.28, B. P. 5.26, marka niem. 192, korona czeska 21.85—22, B. P. 21.62 szyling austr. 99, B. P. 97.50, funt ang. 26.65—26.80, B. P. 26.58.

Giełda zbożowa

Kraków, 5 czerwca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	22.—	22.50
Pszenica dworska biała stand.	21.50	21.75
Pszenica targowa stand.	20.75	21.25
Żyto dworskie stand.	15.—	15.25
Żyto targowe stand.	14.50	15.—
Owies dworski stand.	17.—	17.25
Owies targowy stand	16.50	17.00
Jęczmień dworski	15.—	16.50
Jęczmień targowy	14.50	15.—
Łubin żółty do siewu	10.50	11.—
Łubin niebieski do siewu	8.50	9.—
Groch Wiktorja poznań.	37.—	38.—
Groch zwykły jadalny	29.—	31.—
Groch polny pastewny	22.—	24.—
Groch peluszka	18.—	19.—
Groch polny do siewu	26.—	28.—
Fasola biała cukr. Jasiek	46.—	50.—
Fasola biała	28.—	30.—
Fasola klookowa	28.—	80.—
Fasola długa	28.—	29.—
Fasola mieszana kolorowa	20.—	21.00
Fasola Wachtel	22.—	23.00
Bobik pastewny	13 50	14.50
Wyka ciemna	15.00	16.00
Wyka szara	13.50	14.50
Łubin żółty	9.50	10.—
Łubin niebieski	8.—	8.50
Siano słodkie	7.50	8.—
Siano średnie	6.—	6.50
Siano kwaśne	5.—	5.50
Koniczyna pastewna	8.—	9.—
Słoma długa	3.20	3.50
Mierzwa luzem	2.75	3.—
Mierzwa grasowana	3 25	3.50
Mak niebieski z work.	57.—	59.—
Kminek kram. czyszczony	150.—	160.—
Ziemniaki stołowe	5.—	5.50
Mąka grysik pszenny	41.—	42.—
Mąka grysikowa 0-25	38.—	38.50
Mąka 60% poznań. 0-60	33.—	34.—
Mąka żytnia okr. Krak. 55	26.—	26.50
Mąka żytnia 1 gat. 0-65 pr.	25.—	25.50
Mąka żytnia 55% 11 sitkowa	17.—	17.50
Mąka razowa	19.50	20.—
Mąka po 65 % sitkowa	13.—	13.50
Mąka żytnia 1 gat. 0-65 pr.	26.50	27.50
Graham pszenny	28.—	28.50
Otręby żytnie	10.—	10.25
Otręby pszenne	10.25	10.50
Mąka czerwona z wor.	13.—	13.50
Pęcak chłopski bez work.	21.—	22.—
Pęcak fabr. z work.	23.—	24.—
Siekanka jęczm. fabr.	23.50	24.—
Kasza chłopska	34.—	36.—
Kasza tatarczana cała	45.—	47.—
Kasza łamana	43.—	45.00

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży popytu.

Tendencja: spokojna, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa. 20 VI. 1934

3 proc. poż. budowlana	—·—
4 proc. poż. inwestycyjna	112·—
4 proc. poż. inwest. seryjna	117·—
5 proc. poż. konwersyjna	64·—
5 proc. poż. kolejowa	—·—
6 proc. poż. dolarowa	71·—
4 proc. poż. dolarowa	—·—
7 proc. poż. stabilizacyjna	66·38
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·70	Praga	22·03
Gdańsk	172·75	Stockholm	—·—
Holandja	359·20	Szwajcarja	172·07
Londyn	26·73	Włochy	45·68
N. Jork	5·29	Berlin	202·50
Paryż	34·97		

Lwów - a budowa bazyliki w Gdyni

jako pomnika wdzięczności za odzyskany dostęp do morza

Lwów, 19 czerwca

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Bazyli Morskiej — jako pomnika wdzięczności za odzyskany dostęp do morza, odbędzie się w dniu 1 lipca br. przy udziale Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i J. E. Ks. Kardynała Prymasa dr. Hlonda.

W związku z tą uroczystością w całym kraju tworzą się obecnie Komitety lokalne, nic tedy dziwnego, że i Lwów utworzył specjalny Komitet, do którego m. in. weszła **Ks. Lubomirska** i **Hr. Skarbkowa**. Zebranie Komitetu Lwowskiego odbędzie się **we wtorek, dnia 19-go bm, o godz. 6-ej wiecz. w sali posiedzeń Dyrekcji Małopolskich Kolei lokalnych przy ul. Jagiellońskiej 1.**

Bazylika Morska — pomnik, będzie wyrazem naszej wdzięczności dla Opatrzności Bożej, za odzyskanie morza i połączenie go z Macierzą, a zarazem świątynia ta będzie widomym znakiem naszej tężyzny i niezachwianej woli panowania nad Bałtykiem.

Obecnie Tow. Budowy Bazyliki Morskiej w Gdni czyni niesłabnące starania o zebranie niezbędnych funduszów, które pozwoliłyby na przystąpienie do budowy tej świątyni w jaknajkrótszym czasie. Program finansowy Tow. Bud. Bazyliki Morskiej — opiera się w znacznej mierze na samorzutnej ofiarności całego społeczeństwa, dlateg też Komitet lokalny uważa za swój obowiązek, wynikający ze statutu, do zwrócenia się z apelem do wszystkich obywateli m. Lwowa o złożeniu w dniu zbiórki ulicznej tj. **24-go bm.** — choć by najmniejszej ofiary do puszek TSL.

Jesteśmy przekonani, że apel nasz nie przestanie bezowocnym i narodowy Lwów nie zawiedzie, albowiem Naród taki, który znalazł miljony złotch na budowę portu gdyńskiego, zdobędzie również tych kilka tysięcy na wybudowanie Bazyliki - pomnika.

Uroczystości żałobne w Krakowie

Kraków, 19 czerwca.

Wczoraj przejeżdżały przez Kraków pociągiem specjalnym zwłoki śp. ministra spraw wewn. Bronisława Pierackiego. Pociąg przybył do Krakowa o godzinie 20.17 i zatrzymał się 30 minut.

W związku z tragiczną śmiercią śp. min. Pierackiego Ministerstwo Spraw Wewn. zawiesiło na obszarze Województwa karkowskiego urządzanie wszelkiego rodzaju widowisk, koncertów, żabaw itd.

CO DZIEŃ NIESIE?

19 CZERWCA	Wtorek
Wsch. sł. 3 g. 14 m. Zach. sł. 19 g. 36 m.	Gerwazego (Środa Sylwerjusza)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17.20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36, 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01, 10.45, 17.12 (p), 21.30 (p).

Berlin: 11.22 (p), 21.30 (p), 6,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0.05 (kursuje od 5 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 8.40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8,51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9,15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14.35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października). 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

NOCNE DYŻURY LEKARZY: Dr. Dym Ost, św. Gertrudy 18, tel. 105-58. Dr. Lazerówna Debora, Miodowa 22 tel. 169-43. Dr. Nowak Tadeusz, Józefitów 21. Dr. Redo Aleksander, Felicjanek 6, tel. 182-57.

NOCNE DYŻURY APTEK W KRAKOWIE: Apteka pod Słońcem Rynek A—B 43. Apteka pod Eskulapem Gertrudy 1. Apteka pod Matką Boską, Krowoderska 74, Apteka w Dębnikach Konopnickiej 3. Apteka pod Złotym Orłem Krakowska 9. Apteka Mogilska 16. **W PODGÓRZU:** Apteka pod Orłem Pl. Zgody. 18.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Frankenstein".
ADRIA: „Platynowa blondynka".
APOLLO: „Szalona wdówka".
BAGATELA: „Kismet".
DOM ŻOŁNIERZA: „Igranie z miłością".
MUZEUM: „Śpiew, całus, dziewczyna".
PROMIEŃ: „Wyspa dr. Moreau" i „Romeo i Julcia".
SŁONKO: „Sztabskapitan Gubaniew".
SZTUKA: „Szpieg Nr. 33".
ŚWIT: „W pogoni za księżycem".
UCIECHA: „King Kong".
WANDA: „Flip i Flap i ...zbrodniarz".

ŻABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

WAWEL

I **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

Zamak Królewski (komnaty królewskie). Zwiedzanie Zamku Królewskiego wstrzymana aż do odwołania.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17 wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

—o—

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14 Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

I. Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, [illegible] nek Główny Sukiennice. Codziennie [illegible] 14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im. J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy, Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

VI. Wieża Ratuszowa Rynek Gł. — Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Oddział otwarty w niedzielę i w święta od 9 do 13-ej. Wstęp wolny.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10. 11. 12. Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piętków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE (Smoleńsk 9) otwarte w niedzielę i święta od godz. 10. 10 do 14. Wstęp 50 gr. **VII Barbakan** zabytek sztuki fortyfikacyjnej, położony na do 13-ej, dla wycieczek i osób zamiejscowych także i w dnie powszednie od godz. plantacjach w pobliżu bramy Florjańskiej Otwarty od 10 do 14. Wstęp 50 gr.

Z Domu Artystów (Pl. Św. Ducha 5) Odbywa się wystawa litografij legjonowych Fr. Jaźwieckiego, oraz wystawa obrazów, przeznaczonych na zasilenie funduszu budowy własnego Domu Artystów Plastyków. Wstęp wolny.

Z PAŁACU SZTUKI (plac Szczepański 4). Obecnie otwarty jest ogólnopolski „Salon 1934" gromadzący najlepsze dzieła współczesnego malarstwa Polskiego. Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 10 do 16. Wstęp 1 zł.

KRONIKA KULTURALNA

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE. Wczoraj ze względu na nabożeństwo żałobne i uroczystości żałobne, w związku ze śmiercią śp. min. Bronisława Pierackiego, przedstawienia nie było. Dziś na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wew. przedstawienia nie będzie.

KOMUNIKATY

WYBORY DZIEKANÓW NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM. Na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyły się na niektórych wydziałach wybory dziekanów. Dziekanem wydziału teologicznego wybrany został ks. prałat dr. Antoni Bystrzonowski, wydziału lekarskiego prof. Olbrycht, rolniczego prof. Vorbrodt Władysław. W najbliższych dniach odbędą się wybory dziekanów na wydziałach prawniczym i filozoficznym.

Rok szkolny na Uniwersytecie kończy się w dniu 20 bm. O ile inne zarządzenia nie zostaną wydane, wpisy rozpoczną się 15 września. br.

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO DOMU MIŁOSIERDZIA. W niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego Domu Miłosierdzia przy ul. Warszawskiej zbudowanego staraniem Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Aktu poświęcenia dokonał ks. Metropolita Sapieha. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, władz oraz reprezentanci społeczeństwa krakowskiego.

„SALON 1934" Przed kilku dniami zgłoszono nową nagrodę w wysokości 200 zł. za najlepszy obraz ilustrujący wieś. Skład komisji do przyznania tej nagrody bedzie ustalony w porozumieniu z komitetem wykonawczym Zjazdu Artystów-Plastyków. Wystawa cieszy się liczną frekwencją.

PODPISANIE AKTU EREKCYJNEGO BUDOWY MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE. Codziennie od godz. 11 do [illegible] dnia 5 lipca 1934 r. mogą ofiarodawcy [illegible] złożyli najmniej 100 zł. na fun[illegible] budowy Muzeum Narodowego oraz przedstawiciele instytucyj i związków składać podpisy na akcie erekcyjnym, który znajduje się w prezydjum miasta.

„NA POLSKI BAŁTYK" Liga morska i Kolonjalna w Krakowie organizuje dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym do Gdyni. Odjazd z Krakowa dn. 26 bm. o godz. 5.35. Odjazd z Gdyni dn. 27 bm. o godz. 20.13. przyjazd do Krakowa 28 bm.

Koszty uczeastnictwa w wycieczcee, obejmujące: przejazd koleją z Krakowa do Gdyni i z poprotem, zwiedzanie miasta i wybrzeża pod kier. przewodników, zwiedzanie portów handlowego i wojenego, motorówką, wycieczkę statkiem na Hel i z powrotem, nocleg zbiorowy i broszurkę propagandową o Gdyni i polskiem morzu wynoszą zł. 18.50 od osoby. Wagony pulmanowskie — miejsca numerowane — w pociągu bar-dancing. Informacyj udzielają biura P.B.P. „Orbis" Rynek gł., Polski Związek Turystyczny, Szpitalna 36, Wagons-Lits-Cook, Sławkowska 12.

RUCH LUDNOŚCI W KWIETNIU 1934 r. W ciągu miesiąca kwietnia br. zawarto w Krakowie małżeństw 195 (68), w tem chrześcijańskich 182 (23). Urodziło się żywo dzieci 230 (267), nieślubnych 36 (68), w czem z małżeństw żydowskich rytualnych 8 (19). Wśród żywo urodzonych chłopców 112 (141). W tym samym okresie czasu zmarło osób 219 (227). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 76 (93). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na choroby organiczne serca 38 i na gruźlicę 32. Wśród zmarłych było chrześcijan 168 (184).

WAŻNE DLA KĄPIĄCYCH SIĘ W WIŚLE. Dnia 14 czerwca br. wyszło zarządzenie prezydenta m. Krakowa o miejscach w rzece Wiśle, przeznaczonych do kąpieli. Kąpanie się dozwolone jest tylko w następujących miejscach:

a) po Prawym brzegu. 1) od km. 74 do 74.150 (dla wojska). 2) od km. 74.400 do 74.880, 3) od km. 79.500 do 79.880 poniżej mostu kolejowego obok stacji Kraków — Wisła.

b) po lewym brzegu od km. 77.150 do 77.400. Nie wolno kąpać się dzieciom i niedorostkom bez opieki, również nie wolno kąpać bez należytego stroju kąpielowego. Nad przestrzeganiem powyższych przepisów czuwać będą organa zarządu miejskiego tj. straż bezpieczeństwa, zorganizowana z personalu Miejskiej Straży Pożarnej oraz organa policji państwowej. Winni wykroczenia przeciwko przepisom będą karani w drodze administracyjnej.

SANACYJNY MAGISTRAT W SUCHEJ W magistracie w Suchej mieszka dr. Schpanbauer, do którego, dn. 10 czerwca przywieziono chorego Fidelusa Andrzeja ze Zembrzyc. Chory w sieni zemdlał. Przywołany lekarz polecił natychmiast zaopatrzyć go na śmierć. Magistrat na prośby rodziny odmówił sali (w której co tygodnia odbywały się zabawy Strzelca i Legjonu Młodych) a dopiero na usilne prośby rodziny pozwolono w brudnym przedsionku umieścić chorego i tam zaopatrzyć go na śmierć. Zapytujemy przy tej sposobności, dla kogo służą sale magistratu w Suchej i w czy takich wypadkach i kto powinien służyć pomocą choremu, jeżeli nie magistrat. Czy nawet dla samego Boga i powagi kapłana niema szacunku?

FESTYN. SS. Zmartwychstanki, opiekujące się ochronką tut. urządziły festyn, który publiczność głównie inteligencja katolicka, licznie odwiedziła, zaś miłe produkcje dzieci wykazały wielką sprawność i dowiodły wielkiej troski opiekuńczej i wychowawczej ze strony tamt. SS. Zmartwychwstanek.

ZDARZENIA I WYPADKI

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA. Wczoraj o godz. 11 w nocy popełnił samobójstwo 26 letni Michał Kozik, urzędnik zam. w Rakowicach. Odebrał on sobie życie strzałem w serce. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

I. Wszechpolski Kongres Ceramiczny

Z inicjatywy Stałej Delegacji Zrzeszeń Przemysłowców Ceramicznych, będącej czołową organizacją przemysłu ceramicznego R. P. i jednoczącej 7 regjonalnych Związków Ceramicznych, odbędzie się w Krakowie dn. 29 i 30 czerwca br I. Wszechpolski Kongres Ceramiczny.

Tematem obrad Kongresu, oprócz spraw czysto techniczno-produkcyjnych będą sprawy organizacyjne, oraz konieczność nawiązania ściślejszego kontaktu miedzy producentami a odbiorcami, osobliwie ze sferami budowlanemi i to w celu wyeliminowania niepotrzebnego i często zbyt kosztownego pośrednictwa pomiędzy producentem i konsumentem. Organizatorem i gospodarzem Zjazdu jest Związek Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna 15. II p., który udziela wszelkich informacyj i przyjmuje zgłoszenia.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek, dnia 19 czerwca 1934 r.

6.30—7,25 Audycja poranna z Warszawy. 11,50 Program na dzień bież. 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.0[illegible] Transm. z Warszawy. 12.10 Płyty gramofonowe. 13.00 — 16.00 Transm. z Warszawy. 16.00 Płyty gramofon. 17.00 — 18.45. Transm. z Warszawy. 18.45 „Stary Kraków" — gawęda w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 19.00 Rozmaitości, komunikaty. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Transm. z Warszawy. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.45—19.55 Transm. Warszawy. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—23.05 Transm. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek, 19. 6. godz . 7.30 „Podróż po Warszawie". Abon. 23.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 19. 6. godz. 7.30 „Mirl' Efros". Abon. 24.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

„PODRÓŻ PO WARSZAWIE" Dzisiaj 19-go bm. o godz. 7.30 i w dni następne gra Teatr Wielki „Podróż po Warszawie" — cieszący się wielkiem powodzeniem wodewil Schobera w nowej inscenizacji i reżyserji L. Schillera, w 7 barwnych obrazach A. Pronaszki i O. Rexa. To czarujące widowisko bawiącej się Warszawy na Śląskiej Kępie. w Dolinie Szwajcarskiej i w Teatrzykach Ogródkowych zawsze porywa i bawi.

W tem czarującem widowisku rej wodzą pp. Bonacka, Czajkowska, Jakubińska, Kamiński, Kipeniówna, Martini Matusiakówna, Śląska, Berski, Brochwicz(Dorwski, Jaśkiewicz, Krasnowiecki, Lewicki, Machalski, Nawara, Śliwiński, Szpiganowicz Więckowski, Żurowski, Abon 23.

„MIRLA EFROS". Dzisiaj o godz. 7,30 i w dni następne daje Teatr Rozmaitości sztukę J. Gordina „Mirlę Efros" z W. Siemaszkową w roli tytułowej. „Mirla Efros" to problem miłości matczynej — dumy i nieugiętego charakteru, o wielu momentach pełnego napięcia dramatycznego, a także często i niefrasobliwego humoru. Resztę obsady stanowią pp. Kwiatkiewiczowa, Niczewska, Życzkowska, Białoszczyński. Dąbrowski, Guttner, Ptaszkiewicz, i Tatarkiewicz. Reżyserja K. Tatarkiewicza.

REDUTA WE LWOWIE. Teatr Rozmaitości gościć będzie w dniach 22 i 23 czerwca znakomity Zespół Reduty warszawskiej który wystąpi ze sztuką „Czwarty do Brydża" — A. Grzymały- Siedleckiego w reżyserji E. Wiercińskiego i samego autora. Zaznacza się, że we Lwowie przypada 100 przedstawienie tej sztuki wyróżnionej pierwszą nagrodą Związku Autorów Dramatycznych i że we Lwowie odegraną zostania ona tylko 2 razy, poczem Zespół Reduty wyjeżdża do Rumunji.

KOMUNIKATY

KURSK UZBROJENIOWY DLA INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW. Tow. Wojskowo - Techniczne przy Stowarzyszeniu Inżynierów Mechaników Polskich w Warszawie, w porozumieniu z Polskiem Towarzystwem Politechnicznem we Lwowie urządza w miesiącach październiku i listopadzie br. Kurs Uzbrojeniowy dla inżynierów mechaników, obejmujący około 30 godzin wykładów z dziedziny wiadomości o materjałach wybuchowych, broni i amunicji, ich fabrykacji, o materjałach do tego celu używanych itp.

Wykłady będą odbywały się dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych i prowadzone będą przez wybitnych specjalistów wojskowych. Koszt uczestnictwa wynosić będzie 15 zł. od osoby.

Uczestnicy, którzy wysłuchają całkowity kurs otrzymają odpowiednie zaświadczenie.

Bliższych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia Sekretarjat PTP. (Lwów, ul. Zimorowicza 9) w godz. 17 — 19.

FEJLETON FILMOWY

Wiedeń metropolją filmową?

WIEDEŃ, 17 czerwca.

Od kilku dni panuje **niezwykle ożywienie** w naddunajskiej stolicy. W poniedziałek, 18 bm. rozpoczynają się bowiem w salach „Musikvereinu" **wielkie między narodowe imprezy filmowe**, tak zwane „Internationale Film-festwochen".

Program tych imprez jest **bardzo obszerny**: obejmuje mianowicie rozmaite **konkursy** z cennemi nagrodami, — zarówno dla **wytwórni filmowych**, jak dla **reżyserów, autorów i artystów**. A wresz cie **konkurs dla początkujących „gwiazd"**, które tutaj znaleść mogą początki swej przyszłej karjery. Zwłaszcza do tego ostatniego konkursu zgłosiła się **cała masa kandydatów obojga płci**, których nie zdołały odstraszyć ani koszty podróży do Wiednia, ani wysokie stosunkowo opłaty przewidziane regulaminem konkursu.

Zjechali się do Wiednia **potentaci filmowi, reżyserzy i technicy z całego świata**. Wśród członków „jury" figurują **Lehar i Kalman**, oraz liczni kompozytorzy zagraniczni.

Co jednak Wiedeńczyków więcej **interesuje, to przyjazd przedstawicieli najpotężniejszych wytwórni amerykańskich**. Ci ostatni przybyli nietylko dla zwiedzenia Wiednia i obejrzenia kilkudziesięciu lepszych czy gorszych filmów. Idzie tu o coś więcej: idzie o stworzenie w Wiedniu **wielkiej międzynarodowej centrali filmowej**, o skoncentrowanie całej europejskiej produkcji właśnie nad modrym Dunajem.

Wiedeń posiada obecnie nie mniej **jak ośm kompletnie urządzonych i znakomicie wyposażonych ateliers** filmowych, a wszystkie filmy ostatnio we Wiedniu wyprodukowane stoją naprawdę **na bardzo wysokim poziomie artystycznym**. Wystarczy przypomnieć **„Csibi"**, które zdobyło przebojem całą Europę, a i w Polsce cieszyło się wyjątkowem powodzeniem.

A ów **„Walzertraum", film niemy**, nakręcony w r. 1925, stanowiący przełomowy moment we filmie austrjackim? Zaprzeczyć się nie da, iż **Wiedeń posiada wszelkie dane** dla dalszego świetnego rozwoju przemysłu filmowego. Od szeregu lat stał się Wiedeń **prawdziwą „pepinjerą" reżyserów filmowych**: tutaj rozpoczynali swą karjerę Józef Sternberg, L. Trenkner, Geza Bolvary, Aleks. Corda, Mikołaj Farkas i wielu, wielu innych.

Dodajmy do tego ów specyficzny, beztroski nastrój, ową wiedeńską „Gemüthlichkeit", owe wiedeńskie walce i wreszcie cudowne położenie samego miasta. Wszystko to są momenty, mające duże znaczenie i pozwalające liczyć na to, iż ambitne plany Wiednia bliskie są już zrealizowania i że Wiedeń zajmie wkrótce dominujące stanowisko w świecie filmowym. Są gotowe ateliers, są reżyserzy i artyści, — **brak tylko pieniędzy...**

I tutaj liczy się przedewszystkiem na amerykańskie dolary... (W.)

Z LWOWSKIEGO TEATRU ROZMAITOSCI

Wznowienie „Mirli Efros"

Lwów, 18 czerwca.

Każdy występ Wandy Siemaszkowej jest dla miłośników teatru prawdziwą ucztą duchową. Niestety tak rzadko mamy sposobność podziwiać ją na scenie!

Rola Mirli Efros w sztuce żydowskiego pisarza J. Gordina dała p. Siemaszkowej sposobność do uwydatnienia w pełnym blasku swego ogromnego talentu. Do perfekcji najwyższej doprowadzona dykcja tej wielkiej artystki, z nieporównanem mistrzostwem oddaje najsubtelniejsze odcienie djalogu, prowadzonego z ogromną swobodą i najwyższą bezpośredniością. Obok tej wspaniałej dykcji, wrażenie bezpośredniości i prawdy potęguje wystudjowane w najdrobniejszym szczególe, a jednak oddana z wielką naturalnością mimika, każdy ruch, te wszystkie nieuchwytne nuanse, które składają się na całość wielkiej sztuki aktorskiej. W scenach o dramatycznem napięciu porywa i wzrusza, a przez cały czas akcji staje się ta centralna osoba, która skupia na sobie ogólną uwagę całej widowni, zmuszając ją do naprawdę szczerych oklasków.

P. Siemaszkowa na scenie lwowskiej znalazła b. dobrych partnerów w osobach p. Niczewskiej, Białoszczyńskiego, Guttnera (świetnie uchwycony typ!), Dąbrowskiego, Tatarkiewicza (który jednocześnie bardzo sprawnie sztukę wyreżyserował), Żychowskiej i pewnej uczennicy ze szkoły p. Siemaszkowej, występującej anonimowo. z

Możnaby jedynie mieć zastrzeżenia co do wyboru sztuki. Czyż wznowiono ją znowu jedynie dlatego, że posiada dobre do wygrania się role? Bo ta żydowska sztuka z epoki naturalizmu dramatycznego, nie posiada tak wielkich walorów artystycznych, któreby wogóle usprawiedliwiały jej wystawienie na scenie polskiej. H. Ł.

ZE SZTUKI

Pośmiertna wystawa Luny Drexlerówny († 1933)

w lwowskiem Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych

Lwów, 19 czerwca.

Gdy się przebywa dłuższą chwilę na pośmiertnej wystawie prac **L. Drexlerówny**, trudno się oprzeć wrażeniu nierealnej dali przemawiającego zewsząd głosu form i treści, czegoś, co stało się już dziś nieistotne, co zamarło niemal zupełnie wśród burzliwych prądów ustawicznie pędzącego czasu. Bowiem nic prawie wspólnego nie posiadają te wszystkie nagromadzone tutaj **twory dłuta i pendzla** zmarłej przedwcześnie, a przecież współczesnej nam artystki, ze sztuką obecnej doby, promieniując schyłkowym duchem minionej epoki wraz z jej specyficznym, przesubtelnionym arystokratyzmem i mimozowatym romantyzmem, starającym się życie uczynić jak największe dziełem ułudy, snem na kwiatach.

Mówiąc to, mam właściwie na myśli raczej rzeźbę artystki, w której zawarł się cały jej talent. Jako malarka nie miała nic osobistego wypowiedzenia, to zaś co wypowiedziała, nie wykazuje własnego indywidualnego oblicza. Można śmiało rzec, że nie brak jej było i tutaj dobrych chęci, szlachetnych uczuć, ani pięknych pomysłów, — jednak dziwnem zrządzeniem losu prawie wszystko, czego dotknęła się pendzlem i farbą przemieniało się w popiół, zanim zdołało się przetopić odpowiednio w tyglu jej artystycznej bezwątpienia duchowości. Czyto będą portrety, krajobrazy, czy wreszcie kompozycje religijne, — wszystko to wykazując najrozmaitsze prądy uczuciowe, w jakie obfitowała poprzednia generacja, podlega jednocześnie całej masie źle zrozumianych i należycie nieprzetrawionych wpływów stylistycznych, bez śladu jakiejkolwiek zdecydowanej linji rozwojowej. Powierzchowny naturalizm jej obrazów, nie wkroczył naprawdę nigdy w tętniący dokoła właściwy świat malarskości i plastycznego kształtowania płynących z natury barwnych wrażeń, — z drugiej strony tendencje linearno-dekoracyjne znajdowały często swój punkt wyjścia w nieodczutej należycie pod względem formy i duchowości sztuce wielkich współczesnych i dawnych mistrzów, że wymienię chociażby tylko **„Madonnę z aniołami"**, będącą niemiłą parodją podobnych tematowo, brzemiennych w cudowną melancholję, delikatnych, przesmutnych Madon Sandra Botticellego. Najlepsze **„Autoportrety"**, zdołały się zaledwie utrzymać w granicach umiarkowanej przeciętności, nakreślonej przez poprawny rysunek i wystarczające czynniki malarskie i kolorystyczne.

Jak już powiedzieliśmy — właściwa dziedziną, w której względnie swobodnie poruszała się śp. Luna Drexlerówna, jest rzeźba obejmując **portrety**, **projekty na pomniki**, **rzeźbę religijną i tematy ludowe** o pewnym charakterze rodzajowości. Nie można tu mówić oczywiście o jakichś założeniach monumentalnych w sensie dzieł Edwarda Wittiga, a tem mniej tendencjach prowadzących w kierunku grawitujących ku ekspresjonizmowi, dynamicznych tworów potężnej sztuki Xawerego Dunikowskiego. Nie można też — jeśli idzie o talent — porównywać jej z rzeźbiarskim talentem Małaczyńskiej, — Pajzderskiej, a zwłaszcza znacznie młodszej od niej, Rajchertówny. W przeciwieństwie do dwu wymienionych, różniących się zresztą artystycznym poglądem na świat rzeźbiarek, sztuka Drexlerówny odznacza się jakoby naturalistyczną kruchością i łamliwością, wypowiadającą się bezwzględnie najlepiej w licznych kobiecych biustach portretowych, ujętych często w pewną ruchliwość impresjonistycznej techniki, zamkniętej ze swej strony w ramach syntetycznej i statycznej kompozycji całości. Portrety kobiece, wśród których nie brak licznych przejawów dobrze zapowiadającego się talentu, cechuje delikatność i staranność modelunku głów i twarzy, przy wybitnie malarskich, drobnopłaszczyznowych zwichrzeniach szat. Ta rasa kobiet, o subtelnej grze rysów, pogrążona niekiedy w smutku cichego dumania lub rafinowanym, niekiedy tajemn. zarysie uśmiechu (przywodzącym na myśl jednego z dawnych, włoskich mistrzów tego rodzaju przedstawień w rzeźbie, Desideria da Setignano), lub też wytwornej, niedbałej a lekkiej elegancji pozy,— stanowi charakterystyczne cechy tej twórczości, czerpiącej swe soki z ducha tzw. „dobrego towarzystwa" i błędnej w swej istocie jakoby zamarłem echem sztuki dnia wczorajszego. Niemałe tego rodzaju wartości plastyczne dostrzegamy zwłaszcza w portretach **„Urszuli P."**, i **„Patrycjuszki"**, — lub w pełnym skomplikowanej przy ujęciu **„Damy w kapeluszu"**, gdzie może najsilniej uwydatnia artystka impresjonistyczną wibrację stroju.

Pomijając martwy pseudoklasycyzm niektórych portretów męskich, przechodzący z czasem w nieciekawy, naturalistyczny sposób ujmowania tego rodzaju zjawisk (wyjątek stanowi np. dobra, w kierunku heroizacji biegnąca rzeźba, pt. „Aleksander Bandrowski w roli Zygmunta"), — spotykamy szereg poprawnych aktów (**„Dalila"**), a zwłaszcza doskonale skomponowane o naturalistycznym zabarwieniu, typy ludowe w **Sierotce"**, **„Trosca"**, lub „Marusi" gdzie artystka włożyła wiele świeżego uczucia przy dużej poprawności formalnej i umiejętności technicznej.

W rzeźbach śp. Drexlerówny, brak wprawdzie jakiegoś głębszego wyrazu psychicznego, lub zdolności kompozycyjnych na większą skalę (o czem świadczy np. wielopostaciowa grupa **„Kazanie"**), — cechuje je wreszcie popadnięcie w sidła manieryzmu i szablonowości, z których nie miała siły ni odwagi się wydobyć. Trzeba jednak ocenić pozytywnie jej wysiłki, zmierzające ku podkreślaniu i wydobywaniu zmysłowych wartości zjawisk, uwidaczniających się na powierzchni otaczającej ją rzeczywistości, której umie nadać niemal z reguły jakiś miły, delikatny ton ogólny i bądź co bądź pewną odrębną, indywidualną nutę.

Dr. M. T. M.

KURJER SPORTOWY

Nieznaczne zwycięstwo włoskie we Florencji

nad polską reprezentacją lekkoatletyczną

We Florencji wobec wielutysięcznych tłumów rozegrany został wczoraj międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — Włochy. Zwycięstwo odniosła reprezentacja włoska nieznaczną ilością punktów 69:51. Wyniki techniczne są następujące: **Rzut oszczepem:** 1) Zpazalli 67.59, 2) Turczyk 56.17, 3) Pławczyk 54.52. **Skok w dal:** Nowak 7.38 nowy rekord polski, Massagli 7.20. **Kula:** 1) Heliasz 15.27, 2) Bonorini 14.05, 3) Siedlecki 13.96. **110 m płotki:** 1) Caldana 15.3, 2) Nowosielski 15.6. **100 m:** 1) Deblas 10.8, na trzeciem miejscu Trojanowski II. **1.500 m:** Beccali 3.57,2, Ceratti 3.58,2, Sidorowicz 4.02,7, Kuźmicki 4.15,9. **Skok wzwyż:** 1) Dotti 181, 2) Pławczyk 181, 3) Caldana 180, 4) Chmiel 180. **400 m płotki:** 1) Facelli 55,2, 2) Kostrzewski 54,9, na czwartem miejscu Maszewski 58,1. **400 m:** 1) Rabadlino 50, 2) Biniakowski 50,3, na czwartem miejscu Kucharski. **Dysk:** 1) Oberwerger 44.895, na trzeciem miejscu Heliasz 42.98, czwarty Siedlecki 41.315. **Trójskok:** 1) Luckhaus 14.18, na czwartem miejscu Sikorski 13.05. **5.000 m:** 1) Kusociński 15.09,6, 2) Lippi 15.18,6. **Sztafeta olimpijska:** 1) Włochy 3.19,8, 2) Polska w składzie: Drozdowski, Trojanowski, Biniakowski i Kucharski w czasie 3,27,4.



Z zawodów ligowych **Pogoń — Warta** Na zdjęciu emocjonujący moment: Albański likwiduje przytomnie niebezpieczną sytuację pod swoją bramką.

Szermiercze mistrzostwa Europy

w Warszawie

We środę. 20 bm., rozpoczynają się w stolicy szermiercze mistrzostwa Europy i trwać będą do dnia 29 b. m. Zawody odbywać się będą w Dolinie Szwajcarskiej codziennie o godz. 9 rano. Godziny południowe przeznaczone będą na przerwę, poczem — codzień o godz. 16 dalszy ciąg walk.

W zawodach startować będą:

Drużynowy floret panów: Anglja, Niemcy, Francja, Rumunja, Włochcy, Węgry, Grecja. We florecie indywidualnym panów — zawodnicy tych samych państw i Paszek (Polska).

Drużynowy floret pań: Anglja, Włochy, Niemcy, Polska, Węgry, Danja. We florecie indywidualnym — zawodniczki tych samych państw startować będą w indywidualnym turnieju szpady oraz Fischer z Austrji.

Szabla drużynowa: Anglja, Francja, Grecja, Niemcy, Włochy, Rumunja, Węgry, Polska. W szabli indywidualnej — zawodnicy tych samych państw, oraz: Bułgar Wassiljew, Szwed Freese, Austrjak Ritz i Czesi — König i Rybke.



Tłumy ludzi na wyścigach w Epsom, których żaden szanujący się Anglik nie opuści. Z autobusów porobiono trybuny

Polacy na regatach w Visby

16-go bm. o godz. 16-tej rozpoczęły się **morskie regaty międzyklubowe** — organizowane przez Yacht - Klub Polski.

Regaty rozpoczynają **właściwy sezon żeglarski naszych yachtklubów** i są najpoważniejszą t. r. imprezą, organizowaną w tegorocznym sezonie. Regaty odbywają się **na trasie Gdynia — Visby** (port na wyspie Gotland w Szwecji, miejscowość, w której powstał swego czasu **Związek Hanzeatycki**).

W zawodach biorą udział yachty — Yacht - Klubu Polski, klubów zaproszonych oraz prywatne. Do zawodów zgłoszono nast. yachty: **„Witeź"**, p. dow. p. Laudańskiego z Y. K. P. — **„Kneź"** p. d. p. dr. Gerwela z Y. K. P. — **„Temida I"** p. d. p. gen. Zaruskiego z O. M. — **„Temida II"** p. d. p. kmdr. Filanowicza z O. M. — **„Piłat"** z Morskiego Klubu w Gdańsku — i yacht **„Salome"** p. d. por. Koreywo z Ofic. Y. K.

Komisja sędziowska wyjechała do Visby na yachcie „Junak" p. d. p. por. Tymińskiego już w dniu 14-go bm..

Dowódca Floty p. kontradm. **Unrug**, celem zapewnienia uczestnikom regat należytego bezpieczeństwa wydał rozkaz wysłania O. R. P. „Smok" p. dow. p. kpt. **Szemiota.**

Start odbędzie się **w Gdyni z basenu Prezydenta** — meta wejście do portu Visby.

Kronika sportowa

PIERWSZY START WALASIEWICZÓWNY W WARSZAWIE. W dniach 23 i 24 bm. odbędą się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy. Startować będą zawodnicy niemieccy: Gillmeister. Rothbar, Fechner oraz Estończyk Knuse. W zawodach tych poraz pierwszy po powrocie do Polski startować będzie Stanisława Walasiewiczówna.

ZAWODY KOLARSKIE NA DYNASACH. W najbliższą środę na torze kolarskim na Dynasach (Warszawa) startować będą znani zagraniczni kolarze, a mianowicie: sprinterzy — francuz Chapalain i belgijczyk Arlet, oraz stayerzy — Maronni i Szekres. Szamota wyraża się pochlebnie o zaproszonych do Warszawy zawodnikach zagranicznych.

JAN SZELIGA 35

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ II.

SZARY KLOSZYK

Było to zrobione zapewne dla pięknych oczu pani Stefanji! Ten poważny, solidny pan musiał mieć już koło 45-ciu lat i starał się pod tą farbą ukryć początek siwizny. Był zresztą dość przystojny, choć szpeciły go bardzo duże, zjeżone brwi.

Karol Piliński twierdził, że Chorzelewski był mocno zakochany w swej narzeczonej. Poznali się zeszłego lata w Karlsbadzie i zaraz nawiązała się między nimi żywa sympatja, a jakiś miesiąc temu Chorzelewski przyjechał do R. i oświadczył się młodej wdowie. I to było właściwie przyczyną — jak Tatar wiedział — dla której radca Siejkowski uczynił go opiekunem Julji. Znał go bowiem od niedawna, ale pragnął, aby Julja po jego śmierci zamieszkała u pani Stefanji i sądził, że wobec tego dobrze będzie, jeżeli przyszły jej mąż zostanie opiekunem Julji. Gdyż, poza panią Drzewiecka, nie było żadnych innych krewnych, do których Julja mogłaby się udać. Żył wprawdzie jeszcze jeden z braci matki Julji, lecz był on wdowcem i pozatem od lat był poróżniony z całą rodziną..

— Dojeżdżamy już — odezwał się swym cichym głosem Chorzelewski i wychyliwszy się przez okno patrzał wyczekująco w stronę willi.

Auto stanęło przed żelaznemi, czarnemi sztachetami. Tatar i Chorzelewski weszli na ścieżkę, wijącą się wśród kwitnących klombów, która prowadziła do dużej werandy, opleconej różnobarwnemi powojami.

Z głębi domu wybiegła na werandę młoda kobieta, cała w czerni.

Chorzelewski, kusztykając pospieszył ku niej; z ruchów jego widać było, że pragnie jaknajrychlej znaleźć się przy narzeczonej.

Tatar objął ją bystrem spojrzeniem. Taksamo jak pierwszym razem, gdy spotkał ją u radcy Siejkowskiego, wydała mu się bardzo przystojna: zgrabna i świeża, choć miała już z pewnością przeszło 30 lat, była pełna silnego zmysłowego uroku.

Chorzelewski przycisnął mocno jej rękę do ust i począł szeptać słowa współczucia i pociechy. Zaraz jednak przypomniał sobie o obecności Tatara i zwrócił się ku niemu.

— Jak widzisz, przywiozłem ci naszego sławnego detektywa — rzekł do narzeczonej.

— Ach panie! — zawołała pani Stefanja, wyciągając do Tatara pulchną drobną rękę, połyskującą od licznych pierścionków — jakże jestem panu wdzięczna, że zechciał pan przybyć. Ja tak panu ufam! — jej wielkie, niebieskie oczy o naiwnym wyrazie, rzuciły mu spojrzenie, przepełnione pokornym zachwytem — dziś rano zaraz pomyślałam o panu, gdy ta biedna Stasia umarła i narobiła mi tyle zmartwienia. Bo jakże, kładzie się zdrowa i wesoła, a rano już umiera! jakby to było w porządku, żeby tak nagle umierać i przerażać nas wszystkich do nieprzytomności! Ale ona była zawsze strasznie upartem dzieckiem i nawet przełożona pensji, gdzie się Stasia wychowywała, mówiła mi, że dawno już nie miała u siebie tak upartej dziewczynki. Nie znaczy to jednak, żebym jej nie kochała i nie żałowała, o! płakałam dziś rano całe dwie godziny i całkiem zmoczyłam trzy chusteczki i to nie te małe, koronkowe — podniosła do góry rękę z maleńką, koronkową chusteczką — tylko te większe, płócienne, które mam od kataru.

— O której godzinie dowiedziała się pani, że panna Drzewiecka nie żyje? — zapytał Tatar, korzystając z chwilowej przerwy w tym wartkim potoku słów.

— O 8-mej rano! Karolcia, moja pokojowa, zapukała do jej drzwi i weszła z gorącą wodą, a tu patrzy, Stasia cała sina, krzyknęła i przybiegła do mnie, ja zawołałam Tomasza, mego lokaja i idziemy razem na górę i... och! ona była całkiem nieżywa, twarz miała zimną jak lód — zasłoniła sobie oczy ręką, ale zaraz mówiła dalej:

— Więc ja mówię do Jadzi... Jadzia to jest moja kucharka, dobra dziewczyna, choć 3 dni temu, jak Dziduś był tu na obiedzie, jak na złość przypaliła szarlotkę — rzekła z weschnieniem. spoglądając na Chorzelewskiego, którego niewiadomo z jakiej racji, ochrzciła zaraz po zaręczynach Dzidusiem, choć naprawdę nosił on szumne imię Tytusa — więc mówię do Jadzi — podjęła znowu — trudno, moja kochana; to są okoliczności tragiczne i nadzwyczajne! ty musisz dziś sprzątać pokoje, choćby obiad miał się spóźnić, a Karolcia pójdzie po policję. Bo Tomasz musi tu zostać, inaczej sama bez mężczyzny w domu, umarłabym ze strachu! A Jadzia na to do mnie: tylko niech pani już tak nie płacze, bo dziś przyjedzie napewno pan Chorzelewski, a pani będzie cała zapuchnięta.

Urwała, zwracając się z zalotną minką do narzeczonego.

Tatar spuścił szybko oczy, aby ukryć wyraz ubawienia, jaki wystosował w nich w coraz silniejszym stopniu, w miarę jak zalewały go fale wymowy uroczej gospodyni.

— Choćby pani Stefanja była jedyną spadkobierczynią zmarłej — pomyślał — nie potrafiłbym nawet na chwilę posądzić jej o zbrodnicze czyny czy plany. A gdyby jednak na coś podobnego się zdobyła, opowiedziałaby to w ciągu godziny wszystkim, od kucharki do narzeczonego!

C. d. n.

Czy zmieniłeś już adres „Kurjera“ wyjeżdżając na wywczasy?

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Kupna

Szkoda

czasu na męczące poszukiwania. Jeśli chcesz kupić cośkolwiek, używane meble, części garderoby, rower, auto, wózek, dom, parcelę, psa, kota, kanarka i t. d. daj ogłoszenie do „Kurjera“ (do 10 słów 2 razy bezpłatnie) a będziesz mógł z otrzymanych zgłoszeń wybrać najodpowiedniejsze. 18968

Szafę

amerykańską, biurową — okazyjnie kupię. Zgłoszenia: Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „P. B P.“. 20219

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24



Gorsety

najnowsze modele, biodrówki, biustniki wykonuje solidnie „Krajoprzemysł“ Lwów, Boimów 1. 1120

Salon

barokowy, dywan, kredens, stół, w dobrym stanie sprzedam Lwów. Domiańska 11/II m. 8. 20232

Pianino

zagraniczne okazyjnie sprzedam Lwów, Łyczakowska 29 m. 1. 20234

Wina

leczniczne dla chorych i rekonwalescentów sporządzone na najlepszej wystałej maładze poleca Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1081

Pierścienie

boki, bolce, wentyle do każdego motoru, wszystkie wymiary stale na składzie. Wysyłka na prowincję odwrotnie. Ceny najniższe. Skład fabryczny: Lwów. Pasaż Mikolaschа, Składnica Opon „Michelin“ tel. 6-39. 976

Motocykle

nowe „F. N.“ „Norton“ „Sarolea“ „Raleigh“ oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tenisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Willę

solidnej budowy z ogrodem, sprzedam front południe Lwów, Krasińskiego 31. 20155

Jolę żaglową

bardzo ładną, kompletny takielunek, sprzedam okazyjnie: Jezupol dwór. 20183

Kosiarka

ręczna do trawników Lwów Kochanowskiego 95/4 — 12-17. 20185

Willa

komfortowa z ogrodem i sadem w okolicy Listopada do sprzedania. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Ogród“ 20202

Kupię

pretensję na hipotece lwowskiej kamienicy zahipotekowaną. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Płacę gotówką“ 20203

Sprzedam

5 oleandrów pięknie kwitnących Lwów, Tkacka 8. 20172

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie. 18966

Pokój

kuchnia wynajmę Lwów, B. Chrobrego 15 boczna Potockiego. 20227

Mieszkanie

4 pokoje, pełny komfort do wynajęcia zaraz Lwów, Romanowicza 10. Wiadomość dozorca 20225

Szukam

2 pokoi z kuchnią I piętro ew. parter, okolica Sapiehy, Pełczyńska, Zielona, Kochanowskiego Zgłoszenia „Emeryt 80“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 20224

Słoneczne

2 pokojowe komfortowe mieszkanie 2 balkony zaraz Lwów, Boczna Kulparkowska 8. 20152

Do wynajęcia

2 pokoje frontowe kuchnia przedpokój, Lwów, Gosiewskiego 4 20235

Pokój

kuchnia, komfort, do wynajęcia. Lwów, B. Kulparkowska 4. 20237

4-pokojowe

pełnokomfortowe w willi do wynajęcia, Lwów, Szumlańskich 7. 20088

Zaraz

do wynajęcia mieszkania: III p. 4 pokoje, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, strych i piwnica. Duży balkon słoneczny. II p. 2 pokoje, przedpokój, łazienka, strych i piwnica. Wiadomość: ul. Boczna Potockiego 11. 20104

2-pokojowe

mieszkanie z pełnym komfortem oraz urządzony lokal sklepowy z pokojem, kuchnią, łazienką do wynajęcia od zaraz. Lwów, Własna Strzecha, ul. Nad Jarem 1. Informacje na miejscu od godz. 8—20. 20144

5 pokoi

Lwów, Badenich 5 I p. od 1. 7. 1934 tel. 12-66. 20147

3 pokoje

kuchnia pełnokomfortowe słoneczne Lwów, Sierpowa 14 zaraz wynajmę. Dozorca wskaże 20156

5 pokoi

kuchnie, pokój służbowy, komfort centrum miasta duże słońca czynsz miesięczny 250 złotych wiadomość Ajencja Lwów, Krzywa 2 plac Halicki. 20175

3 pokoje

frontowe kuchnia komfort Lwów Kochanowskiego 48 — dozorca wskaże 16—18. 20184

Pokój

alkowa pełny komfort Lwów Kochanowskiego 95/4, 12-17. 20186

Poszukuję

5-pokojowe komfortowe mieszkanie słoneczne. Listy „Urzędnik państw.“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 20188

Urzędnik

poszukuje mieszkania dwupokojowego z komfortem od 1-go września. Zgłoszenia pod „100“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 20191

Udzielę

większej pożyczki za wynajęcie 2 słonecznych pokoji, kuchni, pierwsze piętro — elektryka, klozet. Porozumienie pisemne: Hrycak Lwów, Sapiehy 71. 20198

3 pokoje

kuchnia do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 20205

Mieszkanie

bezpłatnie kobiecie za pilnowanie. Chrzanowskiej 11a II. miesz. 1. 20208

3 pokoje

w parterze przy ul. św. Mikołaja 3. na biuro zaraz do wynajęcia. Wiadomość u Dr. Romana Śląckiego, we Lwowie, pl. Akademicki 2. 20210

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Pokoje umebl.

Kaspra

Boczkowskiego 5/Lwów. Do wynajęcia rządowcom częściowo urządzony jednoosobowy oddzielny pokój telefon 17-96. 20231

Pokój

słoneczny komfortowo umeblowany z osobnem wejściem, niekrępujący, łazienka gazowa dojeżdżającemu lub stale Lwów. ul. Mikołaja 21 drzwi 3 parter. 20229

Elegancki

słoneczny pokój, klatka, telefon, łazienka do wynajęcia Lwów. Słowackiego 14 m 3. 20230

Pokój

osobne wejście utrzymanie Lwów Zygmuntowska 11 a I p. 20238

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze“ do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

1 lub 2 pokoje

umeblowane, słoneczne balkon do wynajęcia Lwów, Obozowa 5 m. 4. 20157

Urzędniczka

bankowa, poszukuje ładnego, słonecznego pokoju umeblowanego I lub II piętro, osobne wejście, łazienka, okolica Politechniki, Listopada, Potockiego z utrzymaniem przy kulturalnej katolickiej rodzinie. Oferty z podaniem ceny Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. „Spokój“. 20176

Pokój

z utrzymaniem dla osób na stanowisku Lwów, Pełczyńska 3. I p. m. 5. 20189

Pokój

frontowy słoneczny fortepian z ewentualną używalnością kuchni, do wynajęcia od zaraz. Lwów. Tarnowskiego 69 m. 5. 20192

Śródmieście

komfort. Przyjmę panienkę z utrzymaniem Bielowskiego 3. m. 8. 20187

Słoneczny

pokój frontowy w śródmieściu do wynajęcia. Lwów, Kopernika 32/II. 7. 20194

Osobny

pokój przy poważnej osobie dla Pań — wygoda. Lwów Snopkowska 29 m. 7. 20197

Pokój

umeblowany osobny zaciszny wolny. Lwów, Skrzyńskiego 8 gospodarz. 20199

Pokój

umeblowany przez wakacje lub stale. Lwów, Chrzanowskiej 11a II. miesz. 1. 20207

Lokale

Sklep

kuchnia 2 pokoje kuchnia do wynajęcia Lwów, Gródecka 51. 20206

Poszuk. pracy

Monter

wodoc., kanal. ogrzew. żonaty bezdzietny, uczciwy, trzeźwy, pracowity. Pol. kat. poszukuje posady dozorcy lub jakiejkolwiek Świadectwa, referencje. Wymagania skromne. Miejscowość obojętna. Łask. zgłosz. Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 dla „Rzetelność-praca“. 20226

Kulturalne

małżeństwo poszukuje kierownictwo Pensjonatu chrześcijańskiego w Uzdrowisku. Skromne wynagrodzenie. Listy Kurjer, Lwów. Zimorowicza 10 pod „Pedanterja J. J“. 20218

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Poszukuję

służącej do wszystkiego wiek średni. Świadectwa dowód osobisty wymagane. Zgłoszenia Lwów, Supińskiego 25 parter, mieszkanie 5. 20230

PIOTR FREUCHEN 15

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

Gdy nadszedł czas odejścia, kapitan powiedział coś do Aroli, a skutek tego był taki, że Mala poszedł sam do domu z chłopcami i Orsokidokiem. Iva pozostała na statku Mały Upik zaczął płakać i chciał pozostać przy matce, ale ona siedziała na ławce dziwnie cicho i nic nie odpowiedziała. Uśmiechnęła się tylko i powiedziała, że jutro wróci do domu, gdyż nie można sprzeciwiać się woli białego człowieka. Mala był dumny, że kapitan jego żonę wybrał dla siebie. Dotąd miał inną kobietę, która chodziła po pokładzie i czekała, kiedy ją zawołają na dół. A gdy zobaczyła, że Mala sam wraca do domu, wiedziała, że i ona może wieczór wracać do domu. Mala po powrocie zapalił lampę, która zgasła w czasie jego nieobecności i ułożył się do snu na ławie, wraz z chłopcami i swoim wychowankiem.

Ale myśli nie pozwoliły mu zasnąć. Przecież to było bardzo dziwne, że przyjechał biały człowiek i wziął jego żonę, nie pytając się o pozwolenie i że on sam nie miał siły woli sprzeciwić się temu. Tak dziwnie było leżeć samemu. Wreszcie zasnął i obudził się dopiero, gdy usłyszał, że ktoś zamyka weście. Była to Iva, która właśnie wróciła. Przyniosła mężowi paczkę z doskonałem jedzeniem, którem i dzieci będą się następnego dnia cieszyły. Mala dziwił się, że nie pyta, dlaczego tak późno wróciła i co tam przeżyła. Było to tak, jakgdyby nie rozmawiali ze sobą z obawy mówienia o rzeczach, o których najchętniej by zapomnieli. Mala przypomniał sobie, że doznawał takiego samego wrażenia wówczas, na północy, kiedy była na statku, a on chodził na polowania.

* * *

Gdy na drugi dzień handlowali, Mala spostrzegł z zadowoleniem, że zaimponował kapitanowi tą ilością futer, jaką pokazał a jednak kapitan nie wiedział, że w domu ma jeszcze wiele więcej. Zawsze dobrze jest nie pozbywać się odrazu wszystkiego. I Mala otrzymał dużo tych rzeczy, których pragnął. Był tam i topór i noże i cała skrzynia tytoniu, ale przedewszystkiem strzelba, jedna z tych, które mogą prędko strzelać, bez wkładania za każdym razem naboi. Za strzelbę dał dużo futer; niepotrzeba było ich liczyć, gdyż kapitan pokładał jedno na drugie i silnie sprasował. Gdy stos futer był tak wysoki, jak długa była strzelba, ilość taka wystarczała na zapłacenie strzelby, ale Mali pozostało tyle futer, że dostał jeszcze patrony do wkładania ołów, proch i kapsle. Już teraz podróż dała mu doskonałe rezultaty, jednak potrzebował jeszcze kawał ka żelaza i roche wielkich gwoździ a potem mógł znowu ruszyć w drogę. Pomimo, że go interesowały te wszystkie nowe rzeczy, na które patrzył, pomimo, że wiele nowych myśli budziło się w jego głowie, gdy patrzył na białych ludzi i myślał o ich sposobie bycia, to jednak doznawał jakiegoś niewytłumaczalnego lęku, równego przeczuciu, że życie jego stanie się ciężkie, jeżeli pozostanie tam zbyt długo, i w duszy postanowił niedługo wyruszyć znowu w podróż.

Miał jeszcze dużo lisów, z pewnością dosyć, by dostać za nie i takie rzeczy, których niebardzo było potrzeba, jednak pragnie się ich i chętnie pokazuje, gdy się wraca od statków, gdzie handlowało się z białymi ludźmi.

Następnej nocy Iva było również na statku. Mala spał już oddawna, gdy powróciła. Rozebrała się pocichu i wślizgnęła do niego, pod nakrycie futra, ale Mala czuł mimowoli pewnego rodzaju niechęć do niej. Leżał tutaj i nikt go o pozwolenie nie pytał, gdy rozporządzano się jego żoną. Arola wszystko to załatwił, ale cóż mu pomoże, że Iva dostanie dużo rzeczy od białego człowieka. Duma Mali była podrażniona. Dlaczego stał ki nie przywożą swoich własnych kobiet? Rozbudził się całkiem i spojrzał na żonę, ale ona usiłowała tak się zachować, jakgdyby nic nie zaszło; czyściła lampę.

„Byłaś na statku u kapitana?" zapytał Mala.

„Nie wiem", odpowiedziała. „Dlaczego mówisz o tem?"

Oparł się na łokciu i powiedział z gniewem:

„Pytam ciebie i chcę mieć odpowiedź".

„Zostaw mnie", odpowiedziała Iva i odwróciła się do niego plecami.

Smutno jej było, nie wiedziała dlaczego.

Do ich czystego dotąd małżeństwa zakradło się coś, co dla obojga było przykre i dlatego długo leżeli, nie mówiąc nic do siebie. W chwilę potem, Iva wyciągnęła rękę, wyjęła z paczki dwa ładne kawałki tytoniu i podała mężowi.

„Proszę", powiedziała. Ale jakież to było dziwne! Tytoń jest tytoniem, czemś czego się pragnie, gdy go zabraknie. A jednak Mala wziął kawałki tytoniu i rzucił niemi o ścianę. To ulżyło mu nieco, dlatego, że okazał się silny, że okazał pogardę dla tych wszystkich skarbów. Teraz był pewny, że Iva go się obawia. Dumny, położył się znowu i niedługo oboje zasnęli.

Iva wstała pierwsza, zapaliła lampę z tłuszczem i zaczęła przygotowywać jedzenie. Robota była łatwa, herbata i keksy stały przygotowane, gdy tamci się pobudzili. Wstali i z zadowoleniem zaczęli pić herbatę zagryzając keksami.

C. d. n

Służąca

do wszystkiego potrzebna zaraz. Samodzielne i dobre gotowanie. Lwów, Pełczyńska 31. Repichowska. 20228

Rożdżkarza

na metale poszukuję. Procentowe wynagrodzenie. Oferty Poznań, Jackowskiego 21. Pruszyński. 1193

Kucharzy

dwóch z nakryciem i naczyniami na 300-400 osób poszukuje zaraz Roher i Seidel Lwów, Jagiellońska 11. 20212

Aplikanta

adwokackiego z praktyką prowincjonalną i wybitnie zdolnego przyjmę Adwokat Nowyk. Krynica-Zdrój. 1179

Kucharka

uczciwa do wszystkiego potrzebna na wyjazd. Zgłoszenia osobiste Lwów, ul. Bogusławskiego 16. Fudalowa. 20190

Matrymonjalne

Młody

[po wojsku] na posadzie prywatnej wygląd zewnętrzny możliwy, słowianin pozna Pannę lub wdówkę do lat 28 miłą, pobożną, domatorkę z własnem mieszkaniem, niezależną. Listy Kurier [fotografja zwrotna] Lwów, Zimorowicza 10 pod „Współczul". 20177

Uzdrowiska

Przed wyjazdem

na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Horyniec - Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Worochta

Pensjonat „Liljana", jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienki, stylowa sala, salonik, smaczna kuchnia. Ceny niskie. 20078

Piwniczna

Pensjonat "Zofijówka", położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 20117

Dwór

Sokole n[Sanem] — całoroczny pensjonat dla letników i emerytów. Ceny niskie. Poczta Łobozew koło Ustrzyk, Stacja Ustjanowa. Brandysowa. 20122

Sławsko

willa „DWOREK" poleca pokoje dwu i trzyosobowe z utrzymaniem, wiadomość Lwów, tel. 23-23 lub na miejscu. 20123

Szukam

dla mojej córki, studentki pobytu na lipiec w podgórskiej okolicy, nad rzeką przy lepszej rodzinie. Oferty pod „M. C." Administracja Kurjera. 20130

Dwór Komorniki

poczta Borynia, Karpaty nad rzeką Stryj, okolica Sianek pokoje z wykwintnem utrzymaniem 3—3·50. 20146

Rozłucz

willa „STANISŁAWA" pięknie wśród lasów blisko kąpieli położona poleca pokoje z balkonami słoneczne, z utrzymaniem. Ceny niskie. 20150

Duży

ładny pokój śródmieście dla solidnego utrzymanie — bez. Lwów Krzywe 10 drzwi 6. 20154

Rabka-Zaryte

Pierwszorzędny pensjonat „Pod LUBONIEM" poleca pokoje słoneczne z werandami, całodziennem utrzymaniem i pościelą. Ceny niskie. 20209

Niemirów-Zdrój

Pierwszorzędny pensjonat „RAJ" komfort ciepła i zimna woda, kuchnia wykwintna. ceny niskie. Julja Cordier. 20233

Zaleszczyki

znany Pensjonat „JANINA" (dawniej Słoneczna) poleca Janina Olszewska. 20221

Letnisko

Wileńszczyzna — nauczycielstwo 2·50. Ignalino-Janopol-Pietkiewiczowa. 20220

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Worochta

Polski pensjonat „Perełka" — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta

Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg". Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe. zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Morszyn

pensjonat „Stefanja" centrum, światło elektryczne, elegancka obsługa, kuchnia djetetyczna 6—8 zł. 17612

Letnisko-Korczówka „Dwór"

Kto pragnie prawdziwego odpoczynku, przyjemnie i tanio spędzić wakacje przy równoczesnem obfitem odżywianiu. w pięknej, podgórskiej, lesistej okolicy we dworze, położonym w parku, kąpiel w Swicy. Pięciokrotny posiłek na świeżem maśle. Miesięcznie 100 zł. od pojedynczej osoby, dla rodzin złożonych conajmniej z 3 osób podam cenę ryczałtową. Zgłoszenia przy dołączeniu znaczka na odpowiedź Korczówka Dwór poczta Żurawno. 17619

Zegiestów-Zdrój

pensjonat „Polonja" centrum piękne słoneczne położenie, balkony, tarasy. Kuchnia wykwintna, na życzenie dietetyczna, Ceny od 6 zł. Na życzenie prospekty. 17784

Żegiestów - Zdrój

Nowy komfortowy pensjonat djatyczny „SANATO" Dr. Piotrowskiego. 18834

Jaremcze

Pensjonat „MAJESTIC" najwykwintniejszy komfort, pokoje jasne słoneczne, bieżąca gorąca i zimna woda, łazienki, elektryka, radjo, garaże, tarasy do leżakowania, dwumorgowy park, doborowa kuchnia. Własny rząd. Ceny umiarkowane. 18969

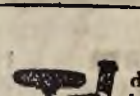
Skole

Chrześcijański pensjonat wśród lasu szpilkowego, nad Oporem. Pokoje słoneczne. Kuchnia doborowa. Adres „Willa na Plaży" 18985

Różne

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorewicza 7. 1943



Meble

do wszelkich pokoji najkorzystnie nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale ...



Zakład mechaniczny Kazimierza Kolankowskiego we Lwowie przeniesiony został do nowego lokalu: PASAŻ HAUSMANA 5 [wejście od ul. Sykstuskiej 6] Naprawa aparatów fotograficznych wszelkich systemów. 1146

Restauracja

„ZAKOPANE" Lwów, Akademicka 24. Codziennie specjalności 60 gr. Wykwintne obiady 1·50. Ceny z obsługą. 20222

Rękawiczki

ręcznie szyte skóry zagraniczne nanka. Lwów, Zyblikiewicza 26/5, 20215

MONOLIT



Sandały,

trepce wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis", Sobieskiego 9. 1008

Kosze podróżne

meble koszykarskie, leżaki, kosze pod kwiaty bajecznie tanie wprost z wytw. "Łoza" Lwów, Zyblikiewicza 45. 1148

Szyby

okienne poleca najtaniej Finkelstein, Kraków, Krzyża 3 telefon 129-03. 30009

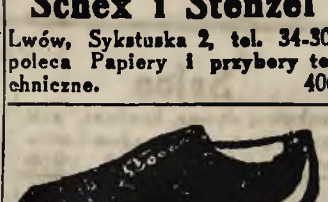
Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szokalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 975

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30, poleca Papiery i przybory techniczne. 406



Lukratywne

obuwie męskie, damskie, wykonuje, poleca

A R — K A

Lwów, Chorążczyzny 11a telefon 21-10. Specjalność — Obuwie turystyczne. 425

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanie Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Egzystencja

Dzierżawa magazynu węglowego na głównym dworcu, lub Spółka, Mały wkład, wyrobiony kredyt w Katowicach. Zgłoszenia: Nabielaka 23/6. 20101

Motocykle

belgijskie Gillet, szczyt techniki, wytrzymałości. Pierwsza nagroda Zjazd Gwiaździsty Pruszków, 1.450 złotych — warunki dogodne. Przyczepki lekkie aluminjowe, luksusowe, idealnie resorowane, od 770. „Motoservice". Warszawa, Focha 12. Katalogi. 30010

Torebki

damskie, najnowsze wzory, teki, portfele, pugilaresy najtaniej: Stanisław Rab, Kraków, Sławkowska 4. 30016

Abażury

artystyczne. Lampy nowoczesne. Raty. Wytwórnia, Kraków, Sławkowska 30. 30014

Kupuję

każdą ilość raków. Restauracja Hawełka. Kraków. 30004

Kupię

za gotówkę w Wieliczce lub Prokocimiu, domek murowany, cztery ubikacje, z ogródkiem. Zawiadomienia listownie. Bieżanów 16, Walerja. 3000

Poszukuję

spólnika z kapitałem 10.000 zł. do wspólnego prowadzenia dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Powszechny, Kraków, Rynek 6 I. p. pod „miesięczny dochód 2.000 zł. 3001

Handlowiec

z kapitałem 1.000 zł. niech się zgłosi celem zrealizowania nowego wynalazku nieznanego dotąd w Europie a dającego 300% zysku. Listowne zgłoszenia Kurjer Powszechny w Krakowie, Główny Rynek 6 I. p. pod „niebywała okazja". 30001

Pożyczę

temu, kto mi da posadę za skromnem wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia listowne do Kurjera Powszechnego w Krakowie, Rynek 6 I. p. pod „Energiczny". 30002

Dwie

formy komplety do wyrobu rur betonowych średnicy 50 i 30 cm. okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Przepiórka, Borek, poczta Rzezawa. 30007

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, boproste i tanie

Wószczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 13. tel. 47-92 9244

Wydawca: D. Macielko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów. Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.